Nr. 185. Sobota, dnia 13 Sierpnia 1932 roku. Cena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6120.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26 — Telefon nr. 50

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY PRZED SEZONEM.

Ceny towarów obniżone o 10 proc. — Racjonalizacja eksportu. — Niepomyślna sytuacja finansowa przedsiębiorstw.

Nadzieje pokładane przez przemysł włókienniczy, że w okresie lipca nastąpi większe ożywienie — ziściły się tylko częściowo. Upalne pogody w okresie pierwszych dni lipca przyniosły bowiem dość poważne ożywienie w handlu włókienniczym, ale tylko w branży bawełnianej. Towary sezonowe wybitnie letnie zwłaszcza na suknie damskie cieszyły się bardzo znacznym popytem i w związku z tem zauważyć się dał brak niektórych gatunków towarów. W wielu wypadkach płacono odrazu za towar przy zamówieniach, byle go tylko dostać.

Analogicznie i na rynku towarów jedwabnych sytuacja zwłaszcza w okresie pierwszej połowy lipca rozwijała się pod znakiem dość znacznych obrotów, na co w pierwszym rzędzie wpłynęły upały. W handlu wełnianym natomiast panował prawie zupełny zastój, niektóre tylko nieliczne gatunki cieszyły się niewielkim popytem. Oczywista na sytuację produkcyjną przemysłu sprzedaże lipcowe w handlu nie wywarły żadnego wpływu i nie przyczyniły się do poważniejszego zmniejszenia składów towarowych. Świadczy o tem sytuacja rynku przędzy zarówno bawełnianej, jak i czesankowej. Zapasy przędzy bawełnianej w ciągu całego miesiąca wahały się w granicach około 1.200.000 kg., wykazując pod koniec miesiąca spadek o przeszło 50.000 kg. Uruchomienie przędzalń bawełnianych w okresie lipca wynosiło 41 godzin tygodniowo i prowizorycznie ustalone zostało przez kartel przędzalników na okres sierpnia w tychże granicach. Gdyby jednak zapasy przędzy w połowie sierpnia wynosiły mniej niż 950.000 kg., wówczas uruchomienie powiększone zostanie na 46 godzin tygodniowo. Ceny przędzy bawełnianej kształtowały się następująco: nr. 16/1 — 33 cnt., nr. 20/1 — 41, nr. 32/1 — 49, nr. 20/2 — 45, nr. 24/2 — 47, nr. 32/2 — 57. Warunki pokrycia w porównaniu z czerwcem nie uległy zmianie. Rynek przędzy czesankowej znajdował się pod znakiem międzysezonowej ciszy.

Jak już zaznaczyliśmy, rozmiary obrotów w handlu włókienniczym nie odbiły się bynajmniej na całokształcie sytuacji przemysłu włókienniczego. Przemysł znajduje się w okresie przygotowań do sezonu zimowego. Deficytowy bilans finansowy sezonu letniego nastraja przemysł naogół pesymistycznie i nakazuje mu daleko idącą ostrożność przy produkcji towarów na sezon zimowy. Nowe kolekcje zostały już dawno rozesłane na prowincję, ale napływ zamówień we wszystkich branżach jest niewielki i rozmiary konsumcji towarów włókienniczych zapowiadają się nieszczególnie. Ostrożność przemysłu wyraża się nietylko niższym poziomem uruchomienia i ogólnie mniejszemi rozmiarami produkcji aniżeli w r. ub., ale również i znacznie mniejszą ilością nowych desen i wzorów. Zjawisko to wystąpiło jako charakterystyczna cecha już w okresie tegorocznego sezonu letniego i rynek łódzki, na którym w okresach sezonowych znajduje się zazwyczaj znaczna ilość gatunków, w tym roku przedstawiał się bardzo ubogo. Drugiem takiem zjawiskiem, które jaskrawo zaznaczyło się w okresie sezonu letniego, a które niewątpliwie rozwinie się w miesiącach jesienno-zimowych jest ograniczenie produkcji gatunków droższych i wydatne rozszerzenie wytwórczości tańszych towarów, pośledniejszych gatunków.

Nie można jeszcze z całą pewnością powiedzieć, jak kształtować się będą ceny towarów włókienniczych w sezonie jesienno-zimowym. Wchodzą tu bowiem w grę, oprócz momentów czysto lokalnych również i czynniki ogólniejsze w postaci wahań cen surowców włókienniczych na rynkach światowych. Uwzględniając obecny poziom cen tych surowców i aktualną sytuację produkcyjną włókiennictwa polskiego, można przewidywać, że ceny towarów zimowych kształtować się będą na poziomie o 10 proc. niższym aniżeli w zeszłorocznym sezonie zimowym.

Poza zagadnieniem konsumcji włókienniczej na rynku wewnętrznym stoi przemysł polski przed rozwiązaniem doniosłego zagadnienia eksportu. Prace nad sprecyzowaniem szczegółowego planu wzmożenia wywozu włókienniczego zostały podjęte naskutek polecenia min. przemysłu i handlu przez Izbę przemysłowo-handlową w Łodzi i wyniki ich przedstawione czynnikom miarodajnym. W memorjale swym Izba zwraca uwagę na konieczność: 1) rewizji warunków produkcji włókienniczej i obniżenie jej kosztów, 2) usunięcia trudności na rynkach odbiorczych przez odpowiednią politykę handlopolityczną.

Trzecim wreszcie zasadniczym postulatem wysuwanym przez Izbę jest zagadnienie wzmożenia działalności propagandowo-eksportowej. Obecnie prowadzona jest na terenie poszczególnych organizacji gospodarczych praca, zmierzająca do rozwiązania problemu dostarczenia eksporterom taniej przędzy bawełnianej czesankowej i sztuczno-jedwabnej. Tylko bowiem w ten sposób przemysł eksportujący będzie miał możność konkurować z zagranicznymi producentami. Nie należy tutaj zbyt optymistycznie zapatrywać się na wyniki akcji podjętej przez kartel przędzalników bawełnianych, który wyznaczył eksporterom 8.000 dolarów miesięcznie na premję.

Szereg firm eksportowych wyraża przekonanie, że organizacja całego aparatu związanego z udzielaniem tych premij, a w pierwszym rzędzie z kontrolą spowoduje bardzo poważne koszty administracyjne i postawi pod znakiem zapytania celowość tej pomocy. Konkretnie biorąc poważnym bodźcem dla eksportu byłoby ustalenie zwrotu przy eksporcie obciążenia z tytułu podatku obrotowego, tkwiącego w poprzednich fazach produkcji. Jednocześnie winien być utrzymany w dotychczasowych rozmiarach zwrot ceł przy eksporcie.

Całokształt sytuacji przemysłu włókienniczego u progu sezonu zimowego nie nastręcza bynajmniej powodów do optymizmu. Sytuacja finansowa przedsiębiorstw jest niezwykle ciężka i wątpić należy, czy stosunkowo pomyślny rozwój trazakcyj sprzedażnych zdoła wyrównać olbrzymie straty, poniesione ostatnio przez przemysł i handel.

Observer.

PORTRETY PREZYDENTA
CHORĄGIEWKI
papieskie i narodowe
oraz BIBUŁKI KOLOROWE
do dekoracji domów, balkonów i okien
do nabycia
W SKLEPIE „GOŃCA"
II-ga ALEJA№ 26.

TABELA
ciągnienia loterji na str. 5-ej.

Rząd hiszpański opanował sytuację

Koniec powstania w Sewilli.

Madryt. — Od dziś rząd jest znowu panem położenia. Wczesnym rankiem oświadczono dziennikarzom w ministerstwie spraw wewnętrznych, że generał Sanjurjo zniknął z Sewilli. Połączenie telefoniczne z Sewillą już przywrócono.

W nocy przyszło w Sewilli do różnych wykroczeń. Między innemi podpalił motłoch klub właścicieli ziemskich. Oddział, jaki Sanjurjo wysłał wczoraj do Lora del Rio celem wysadzenia mostu w powietrze, aresztowała żandarmerja, wierna rządowi. Również nie powiodło się wysadzenie drugiego mostu w pobliżu Sewilli.

Tak samo inne miasta prowincjonalne były wczoraj widownią wykroczeń tłumów manifestujących republikanów. W Granadzie np. podpalono dom klubu arystokratycznego. W Santandere podłożono ogień pod arystokratyczny klub żaglowy, lokal partji klerykalnej i dalsze lokale partyjne grup reakcyjnych. Wykroczenia przybrały takie rozmiary, że wreszcie musiała policja strzelać i zabiła jednego demonstranta.

Madryt. — Jak już donieśliśmy wczoraj, gen. Sanjurjo aresztowano w pobliżu granicy portugalskiej. W Aymonte w prowincji Huelwa pewien policjant poznał go, zatrzymał samochód i aresztował go razem z towarzyszami. Generał nie stawiał żadnego oporu.

Madryt. — Premjer zapowiedział, że w przyszłości będzie surowo stosowana ustawa o ochronie republik. Izba uchwaliła przez aklamację z wyjątkiem pięciu posłów agrarnych zaufanie rządowi.

Od kul karabinowych poległo wczoraj rano na ulicach Madrytu ośmiu ludzi. Liczba rannych jest znaczna. Przeszło 200 ludzi aresztowano. Między nimi znajduje się wiele osobistości, znanych z przekonań monarchistycznych. W Maladze aresztowano ministra robót Estralę z gabinetu Berenguera.

Rząd wydał rozkaz rozstrzelania o świcie generała, aresztowanego wczoraj w Madrycie wraz z czterema innymi oficerami. Nazwisko tego generała nie jest znane.

Donoszą dalej, że mają być rozstrzelani także dwaj inni oficerowie, wmieszani do ruchu rewolucyjnego. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości jeszcze niema.

Paryż. — Według ostatnich doniesień z Madrytu wprowadzone przez rząd sądy wojenne przeciw uczestnikom zamachu stanu monarchistycznego rozpoczęły swoją działalność już wczoraj po południu. Rząd wydał rozkaz stracenia znacznej liczby oficerów, którzy brali udział w zamachu stanu. Według nadeszłych tu wiadomości sądy te wykonały już wyroki śmierci na szeregu oficerów. Przychwycony wczoraj na granicy hiszpańsko-portugalskiej gen. Sanjurjo przywódca powstania w Sewilli, został dziś przewieziony do Madrytu, gdzie zostanie postawiony przed sąd wojenny.

Nagła zmiana w sytuacji wewnętrznej Niemiec

Hugenberg na widowni. — Hindenburg przeciw Hitlerowi?

Berlin. — Koncepcja gen. Schleichera, zmierzająca do pogodzenia idei gabinetu prezydjalnego z żądaniami nacjonal-socjalistów natrafia — jak się okazuje — na niespodziewany opór głowy państwa.

Prezydent Hindenburg zakomunikował wczoraj wieczorem prowadzącemu pertraktacje v. Papenowi, iż o ile myśli gabinetu, stojącego wyłącznie zaufaniem głowy państwa miałaby zostać nadal w praktyce kontynuowana, to w takim razie na szefa rządu nie nadaje się osobistość tak dalece zaangażowana partyjnie, jak Adolf Hitler.

Prezydent Hindenburg zaznaczyć miał przytem, iż w zasadzie nie ma nic przeciwko osobie Hitlera, o ile objąłby on stanowisko kanclerza, jako szef gabinetu parlamentarnego, t. j. na podstawie porozumienia z innemi stronnictwami, które mogłyby łącznie utworzyć potrzebną rządowi większość w parlamencie.

Albo — tak oświadczyć miał Hindenburg — gabinet prezydjalny, stojący tylko zaufaniem głowy państwa, a w takim razie na jego czele osobistość partyjnie mniej zaangażowana, albo gabinet parlamentarny, złożony z przedstawicieli stronnictw, który za rządy tego gabinetu powinien wziąć wyraźną odpowiedzialność.

Jak też niebawem wyszło na jaw, inicjatywy do tego kroku prez. Hindenburga szukać należy w energicznej akcji niemiecko - narodowych, niezadowolonych z koncepcji gen. Schleichera, która mogłaby być urzeczywistniona bez udziału stronnictwa Hugenberga. Hu-

Marszałek Piłsudski na święcie 1 pułku piechoty legjonów.

W tych dniach 1 p. piechoty legjonowej obchodził uroczyście swe święto pułkowe, które zaszczycił swą obecnością Marsz. Piłsudski, przyjmując osobiście defiladę pułku. Na ilustracji naszej widzimy Marsz. Piłsudskiego podczas defilady w towarzystwie wojewody wileńskiego Beczkowicza (x) i inspektora armji gen. Konarzewskiego (xx).

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"

Dziś i dni następnych

Nowy przebój twórczości polskiej!

Największy i najnowszy dźwięk. polski!

ROK 1914

W rolach głównych:

JADWIGA SMOSARSKA

Witold Conti i Bazyli Sikiewicz.

Chóry: Dana i Kubańskich Kozaków

Wejście dla młodzieży dozwolone. Ceny miejsc z powodu kolosalnych kosztów nieco podwyższone. Ostatni seans punktualnie o 10 wiecz. Szczegóły w afiszach.

genberg uważa, że tylko jego partja jest wyrazem woli narodu niemieckiego i w oparciu o Stahlhelm powinna odegrać tę rolę, jaką pewne koła wojskowe w Niemczech przewidują dla nacjonal-socjalizmu.

Wypłynięcie na widownię starego gracza politycznego Hugenberga zmienia więc nagle sytuację wewnętrznopolityczną, która wczoraj zdawała się być jasno skrystalizowaną.

W fazie obecnej należy się więc liczyć z dalszemi rokowaniami kanclerza v. Papena na płaszczyźnie współpracy nacjonal-socjalisów, niemiecko-narodowych i centrum, przyczem kwestja, jaki charakter będzie miał cały rząd, nie zarysowuje się jeszcze wyraźnie

TELEGRAMY

MANIFESTACJA BRATERSTWA BRONI MARYNARKI POLSKIEJ Z FRANCUSKĄ.

Paryż. — W środę w Cherbourgu odbyła się manifestacja w serdecznej przyjaźni morskiej polsko-francuskiej. Miała ona miejsce z podwójnej okazji, a to z powodu pobytu w porcie statku szkolnego polskiej marynarki wojennej „Iskra" oraz oddania w ręce władz polskich nowego kontrtorpedowca polskiego „Burzy".

Na pokładzie „Burzy" odbyła się msza urczysta. Władze polskie zrezygnowały z tradycyjnego festynu ze względu na żałobę marynarki francuskiej po stracie łodzi podwodnej „Prometeusz", a natomiast komandor Sokołowski wręczył prefektowi morskiemu w Cherbourgu admirałowi Le Do, dość pokaźną sumę zebraną dobrowolnie przez obie załogi statków polskich dla rodzin ofiar katastrofy francuskiej łodzi podwodnej.

W Ratuszu miejskim odbył się następnie bankiet, urządzony przez admiralicję francuską.

NOWY RZĄD RUMUŃSKI UTWORZONY.

Bukareszt. — We czwartek w godz. po łudniowych udało się desygnowanemu premjerowi Vajdzie Voevod utworzenie nowego rządu, opartego na narodowej partji chłopskiej. Rząd składa się z 12 ministrów i 9 podsekretarzy stanu.

Prezydjum i sprawy zagraniczne objął Aleksander Vajda Voevod, sprawy wewn. Michalache, finanse Mironescu, sprawy wojskowe szef sztabu gen. Samsonovici, handel Madgearu, sprawiedliwość Popoviczi, rolnictwo Mitescu, oświata Dimitrescu, komunikacja Mirto, roboty publ. i zdrowie Joanitescu, ministerstwo dla Siedmiogrodu Haciegau, ministerstwo dla Besarabji Tanhalipa. Podsekretarzem stanu dla spraw mniejszościowych został mianowany Niemiec z Siedmiogrodu Rudolf Brandsch.

Dziś w południe nowi ministrowie złożyli przysięgę służbową na ręce króla, jutro nowy rząd przedstawi się obu Izbom, przyczem premjer Vajda wygłosi oświadczenie rządowe. Bezpośrednio po tem odbędzie się dyskusja nad deklaracją rządową, przyczem w imieniu liberałów przemawiać będzie Duca.

PRZEMYCANIE BRONI Z CZECH DO NIEMIEC.

Praga. — W północno-wschodniej części Czech wykryły władze wielką aferę przemytnictwa broni. — Policja skonfiskowała w miejscowości Weipert na granicy czesko-niemieckiej magazyn przemycanej broni, aresztując dwie osoby. Zanosi się na dalsze aresztowania w tej aferze.

Holandja redukuje szkoły

pod naciskiem kryzysu.

Paryż. — Holenderski komitet doradczy przy Radzie Ministrów opracował projekt oszczędności budżetowych na rok następny. Trudno. Kryzys wszędzie i nawet bogata Holandja musi zacisnąć pasek zwłaszcza, że przewidywany jest deficyt w sumie około stu miljonów florenów.

Ale tu zaczyna się błędne koło pomysłów oszczędnościowych, które właściwie nie są żadną oszczędnością, a w najlepszym razie oszczędnością bardzo krótkotrwałą i bardzo problematyczną. A więc przedewszystkiem ulegną redukcji o 15 procentów zasiłki, wypłacane bezrobotnym. Dalej zredukowane będą od 3 do 13 procentów pensje urzędnicze.

Największe jednak oszczędności — o kulturalna Holandjo! — postanowiono prowadzić przez zamknięcie kilkudziesięciu wyższych i średnich zakładów naukowych. Czyli — dąży się do stworzenia coraz większych kadrów niewykwalifikowanych i niewykształconych ludzi, którzy przecież prędzej czy później staną się ciężarem państwa. Niema co oczywiście wspominać tu o olbrzymich stratach kulturalnych, które Holandja przez to poniesie.

Z dalszych planów oszczędnościowych budzi wielkie niezadowolenie wstrzymanie gigantycznych robót przy osuszaniu Zalder-See. Stworzy to przecież znów olbrzymią liczbę bezrobotnych. Istne błędne koło.

Nie budzą sprzeciwu w całej prasie holenderskiej, nie wyłączając oczywiście i opozycji socjalistycznej, oszczędności na zbrojeniach. Holandja — mały kraj śród wielkich państw — nie ma znaczenia, jako mocarswo militarne i mieć go nie może. Ograniczenie zbrojeń to jej tylko czysty zysk.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie

Czy kryzys w rządzie chińskim będzie zażegnany?

Paryż. — W depeszach z Dalekiego Wschodu korespondenci pism francuskich zaznaczają, że dzień wczorajszy przeszedł na rozmowach między politykami chińskimi, chcącymi uniknąć za wszelką cenę kryzysu politycznego w chwili, gdy komisja Lyttona przygotowuje swój raport o konflikcie chińsko-japońskim, Czang-Tsue-Liang broniąc się oświadczył, że żądanie pieniędzy na obronę prowincji Jehol uczynione było przez niego na skutek uchwały rady wojennej północnych prowincji Chin, którą on podpisał jedynie w charakterze przewodniczącego. Czank-Kai-Szek czyni wszystko co może, aby uratować Czang-Tsue-Lianga, jedynego szefa wojskowego na północy, do którego ma zaufanie. Od czasu publicznego oskarżenia Czang-Tsue-Lianga przez Wang-Czen-Weja — telegrafuje korespondent „Petit Parisien" — byłoby ze strony Czang-Kai Szeka krokiem niedyplomatycznym ochraniać Czang-Tsue-Lianga, który zdaje sobie doskonale sprawę z sytuacji i sam zamierza zaproponować jako swego następcę jednego z wyższych oficerów, który po roku lub dwóch, gdy nastąpi uspokojenie, zwróci mu armję i stanowisko władcy prowincyj północnych Chin. Trudność polega na wyszukaniu takiego oficera, któryby posiadał dostateczny autorytet. Sytuacja następcy Czang-Tsue-Lianga, pisze korespondent, będzie bardzo trudna, gdyż „naiwny i bałamucony przez agitatorów ogół wyobraża sobie, że następca Czang-Tsue Lianga będzie w stanie prowadzić poważną wojnę przeciw Japonji. Nie znajdzie on jednak na to pieniędzy, kontynuuje korespondent, i będzie miał jeszcze mniej prestiżu niż Czang-Tsue-Liang, który czynił to, co zrobiłby każdy inny dowódca chiński na jego miejscu. Zapomina się o tem że odpowiedzialność za interwencję Japonji w Mandżurji ponoszą politycy Koomintangu, którzy po połączeniu się z Czang-Tsue-Langem, a zwłaszcza po jego zainstalowaniu się w Pekinie w charakterze naczelnego wodza prowincyj militarnych, wprowadzili w Mandżurji politykę obstrukcyjną przeciw Japonji, co musiało wywołać interwencję ze strony tej ostatniej. Także wielkim błędem ze strony Chin było, iż nie zaczęły pertraktować z Japonją natychmiast po zajęciu Mukdenu, gdyż wówczas byłoby łatwo uzyskać pokój za cenę pewnych ustępstw na rzecz Japonji. Obecnie jednak Japonja rozszerzyła swą okupację na całą Mandżurję, wydała olbrzymie sumy pieniężne i zorganizowała nowe państwo mandżurskie. Wątpliwem jest, kończy korespondent, czy obecnie rząd japoński okaże się równie pojednawczym.

Rosja lęka się

marszu Japończyków na Pekin.

Moskwa. — Wypadki na Dalekim Wschodzie znowu niepokoją Moskwę. Prasa sowiecka twierdzi, że obecna chwila odpowiada całkowicie tej chwili, gdy Japonja rozpoczęła okupację Mandżurji i Mukdenu.

Organ armji sowieckiej „Krasnaja Gazieta" pisze, że Japonja przygotowuje się do opanowania drogi, wiodącej z Mandżurji do wnętrza Chin. Zasadniczo operacja wymaga ujęcia prowincji Johe. Prowincja Johe ma dla Japonji bardzo wielkie znaczenie strategiczne i ekonomiczne. Przez tę prowincję idzie droga do Pekinu, a więc do północnych Chin, oraz do wnętrza Mongolji. Droga ta stanowi klucz strategiczny do północnych Chin i Mongolji.

Zdaniem organu armji sowieckiej posuwanie się Japonji w kierunku północnych Chin, zagraża interesom nietylko Rosji sowieckiej, ale również Anglji i Stanów Zjednoczonych.

KRÓL ALFONS NIE WIEDZIAŁ O REWOLUCJI.

Londyn. — „New Chronicle" otrzymał ciekawy telefonogram z zamku księcia Metternicha Königswarth w Czechach, gdzie przebywa obecnie w gościnie b. król Hiszpanji Alfons. Książę Miranda, marszałek dworu i obecny przyboczny adjutant eks-króla, zakomunikował redakcji dziennika londyńskiego, co następuje. Król Alfons dowiedział się o powstaniu monarchistycznem dopiero w środę wieczór po powrocie do zamku z wycieczki do Pilzna. Król Alfons dementuje zdecydowanie wszelkie pogłoski, jakoby ruch monarchistyczny finansowany był z jego kasy prywatnej.

Nieprawdą jest również, iż z ramienia eks-króla pracują w Paryżu emisarjusze monarchistyczni. Król Alfons na wiadomość o rewolcie monarchistycznej był jednak głęboko wzruszony, upatrując w tem dowód, że naród o nim jeszcze nie zapomniał.

Wszystkie plagi

zwaliły się na nieszczęsną Mandżurję.

Londyn. — O katastrofie powodzi w Mandżurji nadeszły obecnie bliższe szczegóły, które malują straszliwe rozmiary tej katastrofy żywiołowej.

Przed przeszło tygodniem wystąpiła z brzegów jedna z największych rzek na terytorjum Chin, Sungari i zalała olbrzymie tereny, przyczem wszystkie zbiory i nieprzeliczona ilość bydła została zniszczona. Liczbę ofiar w ludziach obliczają na 50.000, liczba ta jednak w rzeczywistości ma być znacznie wyższa. Ilość bezdomnych wynosić ma kilka miljonów. Katastrofa nie osiągnęła jeszcze swojego punktu kulminacyjnego.

Wielotysięczne rzesze uchodźców, które zdołały schronić się przed wylewem na wyżej położone okolice, stoją obecnie przed widmem śmierci głodowej, ponieważ wszelka komunikacja i transporty żywności do zalanych terenów zostały odcięte.

Pozatem katastrofę zwiększa jeszcze epidemja cholery, która pochłonęła dotychczas tysiące osób. Katastrofa wylewu dosięgnęła już Charbinu, który częściowo znajduje się pod wodą. Na zalanych ulicach Charbina prąd wody unosi liczne zwłoki ludzi zatopionych wylewem, albo zmarłych na choroby zakaźne. W najbliższych godzinach oczekiwane jest zalanie wyżej położonych ulic dzielnicy cudzoziemskiej Charbina.

Żołnierze chińscy i japońscy wspólnie biorą udział w akcji ratunkowej, wszelkie kroki nieprzyjacielskie ustały wobec ogromu katastrofy żywiołowej.

Japońskie samoloty wywiadowcze są w drodze do zagrożonych terenów, gdzie mają zrzucić skrzynie ze środkami żywności i lekarstwami.

Japońska główna kwatera obawia się o los garnizonów japońskich w miejscowościach zalanych przez powódź. Jak słychć, wszystkie materjały wojenne i zapasy żywności uległy zniszczeniu.

Londyn. — Reuter donosi, że w Mukdenie szaleje ogromny pożar. — Według krążących pogłosek ogień podłożyli partyzanci chińscy, przebrani w ubrania cywilne. Ze źródeł chińskich słychać, że czołgi japońskie obsadziły wszystkie strategiczne punkty miasta i powstrzymują napadające ze wszystkich stron oddziały chińskie. Chińczycy obsadzili podobno najważniejsze wzgórza dokoła Mukdenu.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości"

Najpotężniejszy twór techn. i genjuszu ludzk.

Dla miłości kobiety i ojczyzny

(czyli plan W.)

Realizator Wiktor Saville, w rolach główn. Brian AHERNE i Magdalena CAROLL

Szczegóły w afiszach.

SOWIECKA PROPAGANDA MILITARYSTYCZNA.

Ryga. — Propaganda militaryzmu sowieckiego, zapoczątkowana ze szczególną intensywnością przed trzema miesiącami, znalazła swój wyraz ostatnio w uroczystości udekorowania 5.000 sportowców sowieckich w Moskwie odznaką p. n. „Gotów do pracy i obrony". W ciągu ostatnich trzech miesięcy wydano tych odznak 66.000 sportowców sowieckich, którzy odbyli specjalne ćwiczenia wojskowe. Do próby sprawności wojskowej w najbliższym czasie na całym terenie Związku sowieckiego stanie przeszło miljon młodzieży płci obojga. Władze sowieckie wysłały w celu propagandy idei wychowania wojskowego młodzieży do większych ośrodków przemysłowych lotne oddziały studentów moskiewskiego instytutu wychowania fizycznego.

ODPŁYW ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH W SOWIETACH.

Ryga. — Z Moskwy donoszą, że w związku z ogłoszeniem t. zw. „Nepu wiejskiego", t. zn. wprowadzenia wolnego handlu artykułami żywnościowemi, ponownie zaznaczył się masowy odpływ robotników przemysłowych z miast na wieś. Wiele fabryk, będących w budowie, musiało przerwać dalsze prace inwestycyjne ponieważ robotnicy zostali zawezwani przez swoich krewnych włościan na wieś. Znaczna liczba robotników samowolnie porzuca pracę w fabrykach, udając się na wieś w nadziei znalezienia lepszych warunków życia, a głównie artykułów żywnościowych. Na budującej się pod Moskwą wielkiej fabryce samolotów wojennych, z 1000 robotników, pozostało obecnie zaledwie 400. Z drugiej strony znaczne masy chłopów w dalszym ciągu wędrują ze wsi do miast w poszukiwaniu pracy i chleba.

SPADEK PAPIERÓW NA GIEŁDZIE PARYSKIEJ.

Paryż. — Pod wrażeniem ostatnich wypadków w dziedzinie polityki zagranicznej, zwłaszcza w związku z możliwością dojścia Hitlera do władzy oraz rewolucją w Hiszpanji, na dzisiejszej giełdzie zaznaczył się spadek prawie wszystkich ważniejszych papierów.

WYROK TRYBUNAŁU HASKIEGO W SPRAWIE KŁAJPEDY.

Genewa. — Ogłoszony wyrok trybunału haskiego w sprawie Kłajpedy daje prawie zupełne zwycięstwo tezie litewskiej.

Dziesięciu głosami przeciw 5 trybunał zawyrokował, że gubernator Kłajpedy miał prawo odwołać prezydenta dyrektorjum, Boettchera; że odwołanie prezydenta nie pociąga za sobą wygaśnięcia funkcji innych członków dyrektorjum; że ukonstytuowanie dyrektorjum Simajtisa było prawidłowe; że natomiast rozwiązanie sejmiku Kłajpedy, dokonane przez gubernatora 21 marca 1932 r., nie było prawidłowe, bo Simajtis nie cieszył się zaufaniem sejmiku.

Przeciwko większości punktów wyroku głosowali: Niemiec Schuecking, Holender Eysinga, Kubańczyk Bustamente i Hiszpan Altamira.

Włoch Anzilotti wydał odrębną opinję, twierdzącą, że trybunał powinien był odrzucić wniesioną przez cztery wielkie mocarstwa skargę.

Uzasadnienie wyroku podkreśla między innemi, że w myśl statutu Kłajpedy z

1924 r. Litwa posiada pełną suwerenność nad terytorjum Kłejpedy, uwarunkowaną tylko obowiązkiem zapewnienia autonomji w granicach, przewidzianych statutem.

Postanowienia statutu tam, gdzie nie są całkiem wyraźne, nie mogą w żadnym razie być interpretowane w sensie ograniczenia suwerenności Litwy na korzyść autonomji.

Padróż gubernatora Boettchera do Berlina uznał trybunał jako akt, przeciwko któremu Litwa miała prawo protestować, gdyż podróż ta nosiła wyraźne cechy naruszenia statutu kłajpedzkiego.

BRUTALNE POGRÓŻKI HITLERA.

Monachjum. — Hitler ogłasza w „Völkischer Beobachter" następujące oświadczenie:

W prasie krążą teraz romantyczne opisy „rozłamu" w łonie kierownictwa partji narodowo-socjalistycznej i „opozycji", uprawianej przeciw mnie przez poszczególnych przywódców, jak dr. Goebbelsa, Strassera itd. Wiadomości te są za głupie, by trzeba było je dementować.

Chcę tutaj tylko oświadczyć, że nie znajduję się w Berlinie w nowej kwaterze przy ul. Badeńskiej, lecz że przebywam od zakończenia walki wyborczej razem z d-rem Goebbelsem i innymi przywódcami ruchu w górach bawarskich. Jakie postanowienia powzięła partja na przyszłość, dowiedzą się pismaki gazetowe jeszcze dość wcześnie (!).

Dalsze zmiany

w gabinecie włoskim.

Rzym. — Według miarodajnej opinji włoskiej spodziewana jest na jesieni dalsza rekonstrukcja gabinetu. Przewiduje się nominację Victora Scialoi, delegata Włoch na konferencję międzynarodową i wybitnego znawcy polityki zagranicznej i prawa międzynarodowego, na ministra spraw zagranicznych, a obecnego podsekretarza stanu w prezydjum Edmunda Rossoni'ego na ministra korporacyj. Przewidywane jest również wcielenie do ministerstwa korporacyj dotychczasowego ministerstwa rolnictwa. W międzyczasie ma nastąpić reorganizacja ministerstwa korporacji w sensie obciążenia superstruktury techniczno-teoretycznej, zbudowanej przez poprzednika i zbliżenia się do praktyki życiowej. M. in. mówi się o zaakcentowaniu tendencyj negatywnych w stosunku do Ligi Narodów, bez zerwania jednak z Genewą definitywnie. Potwierdza się aczkolwiek bardzo oględnie i z zastrzeżeniami, wiadomość o bliskich przesunięciach na placówkach dyplomatycznych. W związku z tem poza uparcie powtarzaną pogłoską o mianowaniu b. ministra Bottai'ego do Moskwy mówi się o ewentualnem mianowaniu b. podsekretarza Franciszka Giunta do Berlina w razie dojścia do władzy hitlerowców. Bardzo wiele nadziei pokłada się w sferach finansowych na dyrektywach nowego ministra finansów Junga, doskonale obeznanego z sytuacją wewnętrzną i mięnarodową, w tej dziedzinie, sprężystego organizatora własnych imprez przemysłowo-handlowych W sferach watykańskich po pierwszej chwili pewnej dezorjentacji z powodu przydzielenia do ministerstwa spraw wewnętrznych dyrekcji generalnej wyznań zapanowało przedświadczenie, iż bezpośrednie zwierzchnictwo premjera jest gwarancją dla kościoła katolickiego we Włoszech.

OLBRZYMIA KRADZIEŻ pod PARYŻEM

Paryż. — Pod Paryżem w miejscowości Vincennes wydarzyła się dzisiejszej nocy olbrzymia kradzież. Złodzieje włamali się do domu poborcy podatkowego, otworzyli prymitywne biurko i zabrali z niego marki skarbowe na kwotę półtora miljona franków i kilkaset franków w gotówce.

Poborca był właśnie na urlopie, wobec czego kradzież została ujawniona dopiero w ciągu dnia.

BANDA KOBIET NAPADA NA KOBIETY.

Ryga. — W Rydze zorganizowała się banda kobiet, napadających na samotne kobiety. Szajka ta napadła onegdaj w centrum miasta na niejaką Bronisławę Bejnarowicz.

Bandytki uzbrojone są w rewolwery, łom i tym podobne narzędzia, za pomocą których atakują o teroryzują swoje ofiary.

FINANSOWANIE BUDOWY KOLEI ŚLĄSK — GDYNIA.

Warszawa. — Na odbytem w Paryżu posiedzeniu rady zarządzającej francusko-polskiego konsorcjum budowy kolei Śląsk — Gdynia przedłożono sprawozdanie z obecnego stanu robót na tej linji.

Ze sprawozdania wynika, że przewidziany na rok bieżący t. zw. zredukowany program robót będzie w całości wykonany. Francusko-polskie konsorcjum rozporządza gotówką 100 miljonów franków które zasadniczo wystarczą całkowicie na sfinansowanie tegorocznego planu budowy.

Na posiedzeniu wyrażono ze strony francuskiej przekonanie, że wpłata drugiej transzy pożyczki w sumie 300 miljonów może być aktualna w końcu bieżącego roku, a to w związku z programem robót na rok 1933.

NAGŁY POWRÓT POSŁA NIEMIECKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa. — Do Warszawy powrócił poseł niemiecki v. Moltke i przejął urzędowanie z rąk radcy br. Rintelena. Poseł v. Moltke bawił na urlopie, podczas którego zastępował go radca v. Rintelen. Wobec niezwykłej sytuacji, w jakiej znalazł się v. Rintelen po znieważeniu flagi polskiej, pos. v. Moltke przerwał urlop i powrócił na swoje stanowisko dyplomatyczne.

PODKOPY KUPCÓW NIEMIECKICH POD GDYNIĘ.

Gdynia. — Szereg firm hamburskich i bremeńskich rozesłało ostatnio do polskich firm propozycję kierowania eksportu towarów przez porty niemieckie, przy czem firmy niemieckie(?) w ofertach swoich powołują się na rzekome trudności(?) istniejące w porcie gdyńskim.

W związku z tem Urząd morski w Gdyni podaje do publicznej wiadomości, że powyższa akcja firm niemieckich jest tendencyjna, oraz, że prace portu gdyńskiego rozwijają się zupełnie normalnie, obroty zwiększają się, nowe zaś urządzenia portowe, oddane do użytku, umożliwiają dalsze usprawnienie obsługi klijentów portu.

CENNE ARCHIWA HISTORYCZNE WRACAJĄ Z ROSJI.

Warszawa. — Delegacja polska do mieszanej komisji specjalnej w Moskwie przejęła z rąk sowieckich niezmiernie cenne dokumenty, historyczne, dotyczące ziem polskich.

Część aktów archiwalnych zabrana została z archiwum b. min. rolnictwa i dóbr państw., część archiwum b. Min. spraw wewnętrznych dawnej Rosji. W zabranych dokumentach znajduje się cały materjał archiwalny rosyjsko-pruskiej komisji do uregulowania granic państwowych z okresu rozbiorów Polski.

Zgromadzone obecnie akty archiwalne zajęły półtora wagonu i wysłane zostały z Leningradu do Warszawy, gdzie będą przejęte przez centralne archiwum państwowe.

CAŁA WIEŚ PRZECIW EGZEKUTOROWI.

Nowy Sącz. — Na tle ściągania przymusowego premji doszło we wsi Stare Bystre do wielkiego zajścia. Oto gdy egzekutor w asystencji posterunkowego usiłował zabrać wóz u jednego z zaległych płatników, zebrał się tłum ludzi, który przybrał tak groźną postawę, że musiano zajęcia zaniechać. Gdy nazajutrz pod ochroną 7 posterunkowych udano się ponownie po wóz, otoczył policję tłum, złożony z około 200 osób, który obrzucił policję kamieniami, przyczem jeden z posterunkowych został ugodzony kamieniem. Wówczas policja we własnej obronie zrobiła użytek z broni palnej, oddając szereg strzałów, które atoli nikogo nie raniły.

Dopiero aresztowanie przywódców zajścia zdołało przywrócić porządek.

REWOLWEROWY ZAMACH REEMIGRANTA NA POSTERUNKOWEGO W POZNANIU.

Poznań. W nocy ze środy na czwartek komisarjat dworcowy policji państw. w Poznaniu był terenem krwawego zajścia.

O godz. 1.05 przyjechał na dworzc pociąg z reemigrantami z Francji. Wskutek interwencji przewodniczącego transportu wysiadł z pociągu 26 letni Władysław Piejko z Drohobycza, który rzekomo zasłabł w czasie podróży. Piejko doprowadzony został do komisarjatu, gdzie pełnią cy służbę posterunkowy Mąkowski wylegitymował go. W czasie przeglądania papierów Piejko dobył błyskawicznie z kieszeni marynarki rewolweru i dał 5 strzałów, z których jeden ugodził pos. Mąkowskiego w piersi, przyczem kula przebiła prawe płuco, pozostając w ramieniu.

Podkreślić należy bohaterskie zachowanie się post. Mąkowskiego, który mimo rany i upływu krwi rzucił się na awanturnika i rozbroił go. Piejko strzelał na oślep i miał jeszcze w magazynie kilka naboi.

Posterunkowego przewieziono do szpitala, gdzie dokonano natychmiast operacji. Piejko jest notorycznym złodziejem kieszonkowym i we Francji należał do szajki złodziejskiej.

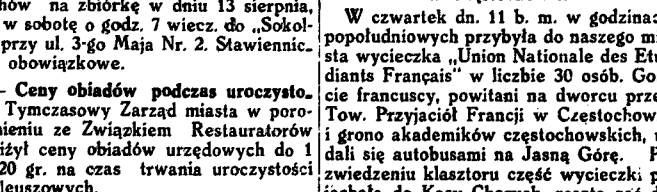

KRONIKA

Sobota 13 SIERPIEŃ

Dziś — Hipolita i Kasjana mm.
Jutro — Wig. Euzeb.
Wschód słońca o godzinie 4.27
Zachód „ „ 19.10
Kalendarzyk historyczny:
Porażka Kazaków pod Zwiahlem w 1648 roku.

— **Z życia „Sokoła".** W związku z uroczystościami Jubileuszowemi 550-lecia Jasnej Góry Zarząd Tow. „Sokół" za naszem pośrednictwem wzywa wszystkich druhów na zbiórkę w dniu 13 sierpnia, t. j. w sobotę o godz. 7 wiecz. do „Sokolni" przy ul. 3-go Maja Nr. 2. Stawiennictwo obowiązkowe.

— **Ceny obiadów podczas uroczystości.** Tymczasowy Zarząd miasta w porozumieniu ze Związkiem Restauratorów obniżył ceny obiadów urzędowych do 1 zł. 20 gr. na czas trwania uroczystości jubileuszowych.

— **Dalszy spadek bezrobocia o 4.656 osób w ciągu tygodnia.** Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 6 b. m., wynosiła 215.228 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia stanowi spadek liczby bezrobotnych o 4.656 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie wynosiła 15.500 osób. W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie w Warszawie zmniejszyło się o 600 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wykazuje wzrost o 264 osoby i wynosi obecnie 88.337 bezrobotnych.

W Łodzi zarejestrowanych było w dniu 6 b. m. 20.336 bezrobotnych, t. j. o 1.298 osób mnie, niż w tygodniu poprzednim.

Wycieczka studentów francuskich

w Częstochowie.

W czwartek dn. 11 b. m. w godzinach popołudniowych przybyła do naszego miasta wycieczka „Union Nationale des Etudiants Français" w liczbie 30 osób. Goście francuscy, powitani na dworcu przez Tow. Przyjaciół Francji w Częstochowie i grono akademików częstochowskich, udali się autobusami na Jasną Górę. Po zwiedzeniu klasztoru część wycieczki pojechała do Kasy Chorych, reszta zaś do Fabryki Peltzerów. Następnie odbyło się wspólne przyjęcie w lokalu Tow Przyjaciół Francji, poczem o g. 8.15 wiecz. goście w miłym i serdecznym nastroju opuścili Częstochowę.

Wycieczka ta, skupiająca w swem gronie studentów i studentki medycyny, politechniki i astronomji z Paryża, Bordeaux, Marsylji, Lille, Montpellier i Strasburga, zwiedziła już Warszawę, Łowicz, Lwów, Zakopane, Krynicę, Drohobycz, Szczawnicę, Kraków i Katowice. Z Częstochowy udała się do Gdyni i jako ostatni etap swej podróży zwiedzi Poznań.

Wycieczką zajmuje się Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga". Na czele wycieczki stoją studenci Sorbony pp. Morel i Bouquet.

— **Zebranie Zw. Podof. Rez.** W dniu 12 sierpnia br. o godz. 19 jako w pierwszym terminie odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Związku Podoficerów Rezerwy tutejszego Koła, w lokalu własnym, Al. Kościuszki 10.

Sprawy b. ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Z teatru Letniego w parku 3-go Maja.** W piątek wieczorem odbędzie się premjera sztuki p. t. „Tajemnice Mszy Świętej", genjalnego pisarza portugalskiego Calderona.

Premjera sztuki, budzącej wielkie zainteresowanie wśród licznych rzesz miłośników teatru, odbędzie się w obecności zaproszonych przedstawicieli władz i duchieństwa.

Doskonała ta sztuka otrzymała piękną wystawę. Aktorzy w osobach: pp. Zbierzowskiej, Szymańskiej, Cesarskiej, Sawickiego, Jaglarza, Staniewskiego, Orlińskiego i Szymańskiego dokładają starań, by dzisiejsza premjera wypadła imponująco. Sztuka grana będzie bez suflera.

— **O porządek na dworcach osobowych.** W związku z ożywionym ruchem panującym w budynkach państwowych, obsługujących linje komunikacyjne, ministerstwo opieki społecznej wydało zarządzenie, aby lokalne powiatowe władze przeprowadzały jak najczęstsze inspekcje sanitarne dworców kolejowych, autobusowych, przystani, zabudowań portów lotniczych, zwracając szczególną uwagę na stan sanitarny bufetów i restauracji.

Przeciw hazardoywm grom

na ulicach Częstochowy.

Kupcy branży owocowo - cukierniczej i cukierni m. Częstochowy złożyli do Starostwa Częstochowskiego następujący Memorjał.

„Od jakiegoś czasu pojawiły się na ulicach i rynkach naszego miasta osobliwe kramy, zajmujące się grą hazardową na czekoladę. Powierzchownie wygląda to niby rodzaj sprzedaży reklamowej czekolady w połączeniu z grą, w gruncie rzeczy jednakże sprawa przedstawia się znacznie poważniej, gdyż jest to gra hazardowa w pewnem tego słowa znaczeniu. Wystarczy poświęcić półgodziny czasu i przyjrzeć się tej grze, by się przekonać o słuszności naszego twierdzenia.

Same obliczenie gry jest tego rodzaju, że bezwzględnie musi być wygrana po stronie „banku". Stawia się 20 groszy, a wygrane tabliczki czekolady wahają się w cenie od 20 groszy do 50 groszy. Biorąc pod uwagę, że około 75 proc. rzutów dają rezultat ujemny, reszta zaś 25 proc. rzutów z rezultatem pozytywnym dają wygraną częstokroć równająca się wykości stawki, dojdzie się do przekonania, że przegrana musi być bezwzględnie po stronie grającego.

To jest objaśnienie gry tej w ogólnych zarysach. Przy szczegółowym rozpatrzeniu tej gry, okaże się, że grający, którymi są przeważnie nieletnie dzieci, nietylko, że dostają towar może mniejszej wartości, niż przegrane pieniądze, ale wręcz przegrywają wszystkie przyniesione ze sobą pieniądze, nie otrzymują nawet żadnego towaru. Dzieje się to w ten sposób, że grający po kilkukrotnych przegranych, gdy wygrywa już kilka razy tabliczki czekolady i pieniądze mu się skończyły, chce się lepiej odegrać i w tym celu odsprzedaje „bankierowi" swoją wygraną czekoladę po cenie 50 proc. niżej i pieniędzmi temi dalej gra. Rezultat jest zawsze jednaki, że grający odchodzi bez grosza w kieszeni i bez jednej chociażby tabliczki czekolady.

Szkody wyrządzone przez te stoły gry są bardzo wielkie i wielorakie. Odciągają kupujących od sklepów, w których prowadzona jest uczciwa sprzedaż, zmniejszają konsumcję czekolady, gdyż tabliczki czekolady jak wyjaśniono wyżej nie

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom syna i brata naszego

ś. † p.

SEWERYNA DEMBOWSKIEGO

a wszczególności współpracownicom i współpracownikom zmarłego, tą drogą składa z głębi zbolałego serca serdeczne „Bóg zapłać"

RODZINA.

KURSY
Kierowców Samochodowych
E. ŚLASKIEGO
w Częstochowie, ul. Narutowicza 13.
Kursy Zawodowe i Amatorskie.
Opłata za kurs zł. 150 w ratach.

służą jako towar do spożycia, lecz jako rodzaj monety do uprawiania gry i przechodzi od kupca do grającego i z powrotem, wreszcie demoralizują młodzież, wprawiając ją do gry hazardowej.

My oczywiście jesteśmy zainteresowani w tej sprawie o tyle, że gra ta odciąga od naszych sklepów kupujących, ale pozatem jako ludzie uczciwi i obywatele nie możemy milczeć, patrząc na demoralizację, jaką sieje ta gra w Częstochowie u stóp Jasnej Góry, gdzie przybywają w tej porze tysiące pątników ze wszystkich zakątków Polski, a nawet z zagranicy. Nie ulega kwestji, że istnienie takich stołów gry, niedopuszczalne w żadnym mieście, tembardziej nie może być tolerowane w Częstochowie.

Ze względów powyższych prosimy o cofnięcie wymienionym stołom gry pozwoleń na prowadzenie tego procederu".

— **Egzaminy na drogistów.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenia, na podstawie którego, celem ułatwienia praktykantom drogistowskim uzyskania świadectwa drogisty, egzaminy na stopień drogisty odbywać się będą nie jak dotychczas w komisji egzaminacyjnej w Warszawie, lecz we wszystkich urzędach wojewódzkich.

Egzaminy przeprowadzać będą inspektorzy farmaceutyczni, do wydawania świadectw zaś o uzyskaniu stopnia drogisty upoważnieni są wojewodowie, zamiast nie istniejącej Rady Lekarskiej, powołanej na podstawie ustawy do wydawania tego rodzaju świadectw.

Kronika sportowa.

Dziś, w sobotę, na stadjonie im. Marsz. Piłsudskiego o godz. 17.15 odbędą się zawody towarzyskie między K. O. S. „Victoria" a Policyjnym Klubem Sportowym (Będzin), vicemistrzem Zagłębia. Ze względu na świetną formę obu drużyn mecz ten budzi wielkie zainteresowanie.

*

Dnia 6 i 7 sierpnia r. b. drużyna piłkarska „Victori" gościła w Kielcach i Skarżysku, gdzie rozegrała dwa spotkania towarzyskie z tamtejszemi drużynami. „Victoria" — „Gwiazda" (Kielce) 3 : 1. „Victoria" na zawodach tych wystąpiła w rezerwowym składzie i pokonała lekko A klasową „Gwiazdę". Zawody trwały tylko 50 m. i z powodu burzy nie mogły być dokończone. Bramki dla „Victori" zdobyli: Wojnarowski, Prószyński II i Jastrzębski (najładniejsza bramka dnia). „Victoria"— „Granat" (Skarżysko) 3 : 3 — (3 : 0). W niedzielę „Victoria" grała w Skarżysku, w składzie rezerwowym bez Merdy II, Piltza, Zwadzińskiego, Uljańskiego i Gątkiewicza. „Granat" jest drużyną b. silną, niepokonaną jeszcze na swoim boisku. Może się poszczycić pięknemi zwycięstwami z tak silnemi zespołami ligowymi, jak „Polonja", „Warszawianka", Garbarnia, Ł. K. S. „Victoria" piękną i ambitną grą zyskała sobie olbrzymi aplauz wśród tamtejszej publiczności i wzbudziła ogólny podziw. Gra była prowadzona na najwyższym poziomie, Victoria grała swój najlepszy mecz. Do przerwy wynik brzmiał 3:0, po przerwie szczególny pech prześladował drużynę „Victorii" w sytuacjach podbramkowych. „Granat" uzyskał jedną bramkę z karnego, druga zaś była samobójcza. W Victorii najlepszy był atak pozostali gracze bez zarzutu. Na szczególne wyróżnienie zasługują: obrońca „Granatu", b. reprezentacyjny gracz Łodzi, Flegiel, oraz z „Victorii" Kurek, Schmidt, Prószyński II i rezerwowy bramkarz.

*

Mecz kolarski Polska—Austrja zakończył się w dniu wczorajszym na Dynasach i przyniósł polskiemu kolarstwu porażkę demoralizującą. W drugim dniu zostaliśmy kompletnie pobici, a ostatnie wyniki meczu brzmią 66.5:38.5

*

Igrzyska X Olimpjady zbliżają się ku końcowi. Jeszcze trzy dni, a zakończy się ta olimpijska gorączka, która przez sześnaście dni trzyma w napięciu cały świat.

W piątek odbędą się finałowe konkurencje w trzech gałęziach sportu, a mianowicie na stadjonie olimpijskim finał zawodów gimnastycznych, oraz zawodów w lacrosse. Ponadto w zatoce Los Angeles że glarze stoczą swoje ostatnie boje. Basen pływacki będzie wreszcie terenem ostatecznych zmagań pływaków. Zawody szablowe, które doszły już do finału, nabiorą specjalnego posmaku przez spotkanie najlepszych szermierzy świata. W zawodach tych swoje ważkie słowo powie zapewne także i Polska.

*

Na tenisowe międzynarodowe mistrzostwa Polski w dniach od 23—28 bm. udało się Legji zaangażować obsadę wręcz sensacyjną. Przyjazd swój zapowiedzieli: Rogers (Irlandja), Bousus (Francja), Feret (Francja), R. Menzel (Czechosłowacja), Anna Deutsch (Czechosłowacja), Crawford Austrja), Hopmann (Australja), Jaenecke (Niemcy), panna Rosambert (Francja), v. Cramm (Niemcy), panna Schomburg. Ze strony Polski wystąpią wyłącznie czołowi tenisiści, jak Tłoczyński, bracia Stolarow, Hebda, Warmiński, Jędrzejowska, Volkmerówna, Dubienska i in.

— **Fatalna przygoda Pytlasińskiego.** Pociągiem osobowym jechał onegdaj z Katowic do Warszawy słynny ongi siłacz polski, prezes klubu atletów polskich, Pytlasiński. Kiedy pociąg zatrzymał się w Ząbkowicach, gdzie doczepiają doń nowe wagony, podczas dojeżdżania lokomotywy nastąpił tak silny wstrząs, iż walizka leżąca na półce spadła Pytlasińskiemu na głowę, zdzierając mu naskórek z czoła i raniąc go w nos. Pytlasiński został opatrzony w ambulatorjum kolejowem w Częstochowie, skąd pojechał w dalszą drogę.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 12 na 13 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

— **Pobity we własnem mieszkaniu.** Cot Juljan (Rocha 49) zameldował, że w mieszkaniu jego został pobity przez Franciszka Kawę (Rocha 51) i innych nieznanych mu osobników.

— **Okradziony łodzianin.** Kowalski Kazimierz, zam. w Łodzi, zameldował policji, że na stacji kolejowej w Częstochowie skradziono mu z kieszeni portfel, zawierający 100 zł.

— **Postradał palto w podróży.** Linkowski Mojżesz, zam. w Chrzanowie, zameldował policji, że w pociągu na przestrzeni Kraków — Częstochowa skradziono mu palto, wart. 240 zł. oraz książeczkę wojskową.

— **Na „dzierżawie" gruszek.** Na kradzieży gruszek z ogrodu, należącego do fabryki „Stradom" zatrzymany został Czesław Bendkowski, bez stałego miejsca zamieszkania.

— **Na kradzieży w polu.** Na kradzieży buraków i marchwi z pola p. Stanisława Jastrzębskiego zatrzymana została Petronela Rudnicka (ul. św. Barbary 65).

— **Za awantury.** Za zakłócenie spokoju publicznego policja spisała doniesienie na: Majera Bezprozwannego (Rynek Warszawski 10), Frydmana Dawida (Mostowa 17), Majorczyka Icka, Frydman Chindę, Frydman Frajdlę (Ogrodowa 14) i Bartliński Kazimierza (Olsztyńska 46).

TEATR „NOWOŚCI" demonstruje znakomity angielski film dźwiękowy p. t. „Dla miłości kobiety i ojczyzny" czyli „Plan W". Jest to szpiegowski dramat z czasów wojny światowej. Anglicy dowiadują się, że nieprzyjaciel zamierza przerwać front za pomocą „planu W" z zastosowaniem „maszyny Müllera" do podkopu. Wywiad deleguje oficera Granta do Niemiec, by wykrył ten tajemniczy plan. Przebrany w mundur niemiecki oficer samolotem dostaje się do Essen i wykrada z biurka wdowy po prof. Müllerze plan W., jest schwytany i nieznany, jako dezerter niemiecki pełni rolę tłumacza przy jeńcach angielskich. Namawia jeńców do buntu i, zburzywszy podkop, ucieka z nimi do okopów angielskich. Film został doskonale zrealizowany. Wylądowanie szpiega, spotkanie jego z Niemką, ukochaną z czasów przedwojennych, tropienie go przez wywiad niemiecki, praca w podziemiach, sceny walki powietrznej — wszystko to wywiera duże wrażenie. Rolę główną świetnie gra B. Aherne, partnerką jego jest M. Caroll. Nad program tygodnik i popis irlandzkiego chóru, ilustrowany widokami Irlandji.

Dźwiękowe „GRAND-KINO"
DZIŚ i DNI NASTĘPNE.
W dnie uroczystego 550-letniego Jubileuszu Jasnej Góry!
W dwunastą rocznicę świetlanego „Cudu nad Wisłą!"
10-ciu z Pawiaka
z asami polskiej kinematografji:
BRODZISZEM, SAMBORSKIM, WĘGRZYNEM,
Miss Polonią-Batycką, Lubieńską i Justjanem
NAD PROGRAM:
Dźwiękowy Przegląd Wydarzeń m. in. pogrzeb Briandą.
49 gr. Ostatnie seanse po cenach porankowych!
W sobotę, 13 bm. o g. 12.0 w poł. W niedzielę, 14 o 12.30 i 2 pp. W poniedz. 15 o 12.30 i 2 pp. 49 gr.
Najweselsza z operetek filmowo-dźwiękowych.
POCAŁUNEK WIOSNY
z uroczą Dorothy Jordan i Robertem Montgomerym.
Nad program: DŹWIĘKOWY PRZEGLĄD WYDARZEŃ.
Wszystkie krzesła 49 groszy. Loże 99 groszy.

Tragiczna śmierć

złodziei „węglowych".

Na szlaku kolejowym Ząbkowice — Zawiercie dokonywane są systematyczne napady na pociągi węglowe. Grupa złodziei w bezczelny sposób, na oczach służby kolejowej, wskakuje na wagony i zrzuca węgiel. Niejednokrotnie dochodzi do krwawych starć między konduktorami i bandą złodziei.

Wczoraj znowu dokonano napadu na pociąg, który zakończył się tragicznie dla dwuch złodziei. Do pociągu, zdążającego w stronę Zawiercia, pod Łazami wskoczyło kilku osobników, którzy poczęli zrzucać z wagonu węgiel. Służba kolejowa, nie chcąc zatrzymywać pociągu, urządziła pościg za złodziejami po załadowanych węglem wagonach.

Podczas pościgu jeden ze złodziei spadł z wagonu i dostał się pod koła pociągu, które obcięły mu obie ręce. Reszta, widząc spadającego kolegę, zeskoczyła z pociągu i rzuciła się do ucieczki. Przejechanym okazał się Janusz Koczur ze wsi Młynek, pow. Zawiercie. Koczura w stanie groźnym odwieziono do szpitala w Będzinie.

W kilka godzin później na tym samym szlaku podczas kradzieży węgla postrzelony został przez konduktora Maksymiljan Ptasiński, bez stałego miejsca zamieszkania. Zrzucony węgiel około 200 kg. został z powrotem załadowany na wagony.

Ostatnie wiadomości.

PARAGWAJ ŻĄDA EWAKUACJI TERENÓW ZAJĘTYCH PRZEZ BOLIWJĘ.

Londyn, 12.8. — Według otrzymanych doniesień rząd Paragwaju odrzuca propozycje zawarcia zawieszenia broni z Boliwją, dopóki wojska boliwijskie nie dokonają ewakuacji trzech fortów na terytorjum Gran Chaco.

ROZRUCHY W SALONIKACH.

Ateny. 12.8. — W nocy wybuchły zamieszki w Salonikach między komunistami a nacjonalistami. 8-miu komunistów zostało rannych.

Aresztowania w Hiszpanji

Granica francusko-hiszpańska była zamknięta.

Paryż, 12.8. — W całej Hiszpanji władze policyjne dokonały licznych aresztowań w kołach monarchistycznych. M. in. aresztowany został Jose Antonio Primo de Rivera, syn b. dyktatora, w chwili gdy zamierzał przekroczyć granicę hiszpańsko-francuską. Szeregu aresztowań dokonano na granicy portugalskiej, m. in. aresztowani zostali markiz de Gandull i markiz de Sauceda. Gen. Gomez Martin, dowódca gwardji w Granadzie, zbiegł. Gen. Sanjurjo osadzony został dziś w więzieniu w Madrycie. Bilans manifestacji w Granadzie wyniósł 2 zabitych i 12 rannych.

Władze hiszpańskie zamknęły wczoraj granicę francuską na kilka godzin. W Barcelonie wczoraj panował spokój. Policja czuwa na ulicach. Wszystkie kasyne, hotele i t. d. wywiesiły flagi republikańskie.

ZAMACH NA URZĄD SKARBOWY.

Berlin, 12.8. — Ub. nocy w Gross Strelitz niewykryci sprawcy ostrzelali budynek urzędu skarbowego.

WANDALSKI WYBRYK.

Paryż, 12.8. — Wczoraj przybył do Louvru młody człowiek i udawszy się do sali, w której są obrazy szkoły barbizońskiej, skierował się do słynnego obrazu Milleta „Na Anioł Pański", wyciągnął nóż i zaczął obraz szybko ciąć, uszkadzając go siedmiokrotnie. Dozorca i policjant obezwładnili szaleńca i odebrali nóż. Sprowadzony do komisarjatu oświadczył, że motywem jego czynu była chęć zwrócenia na siebie uwagi. Zatrzymanym jest 30-letni Pierre Guillard, z zawodu inżynier, syn b. oficera.

OKRĘT WOJENNY NIEMIECKI W GDAŃSKU.

Gdańsk, 12.8. — Dn. 13-go b. m. zawinie do portu w Gdańsku okręt pomiarowy marynarki wojennej niemieckiej „Meteor", który dokonywa pomiarów na wodach wschodnio-pruskich Bałtyku. Obsadę „Meteoru" stanowi 10 oficerów i 123 marynarzy. Po jednodniowym pobycie w porcie gdańskim i uzupełnieniu zapasów „Meteor" odpłynie na pełne morze.

ZLIKWIDOWANIE STRAJKU W SOSNOWCU.

Sosnowiec, 12.8. — Trwający w fabryce Poręby od 9 dni strajk włoski załogi zakończył się. Robotnikom wypłacono zaległości i uwzględniono część żądań.

Dr. ADAM WOLBERG
choroby skórno-weneryczne
Powrócił
i ordynuje od godziny 5 — 8 po południu
Aleja Kościuszki 28 — I piętro. Telefon 367
(dawniej ul. Kościuszki 1).

Celem powitania pierwszego obywatela i najdostojniejszego Prezydenta Rzplitej Poskiej Prof. Ignaczego Mościckiego, Zarząd KOS „Victoria" w Częstochowie uprasza wszystkich członków czynych, biernych i wspierających o łaskawe przybycie do lokalu klubu, II Aleja 43, oficyna I piętro, w niedzielę dnia 14 sierpnia br. o godzinie 4-ej po poł., skąd ze sztandarem klubu udadzą się wszyscy członkowie na plac Magistracki. Członkowie Sekcji Kolarskiej proszeni są o przybycie z rowerami udekorowanemi zielenią lub bibułką o barwach narodowych i klubowych.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Francji prosi swoich członków, aby licznie się stawili w miejscu zbiórki (u wylotu Alei Kościuszki, obok siedziby własnej) skąd udadzą się na powitanie Pana Prezydenta Państwa podczas jego przejazdu na Jasną Górę.

W dniu 14 sierpnia r. b. zbiórka członków Tow. Cyklistów i Motocyklistów o godz. 15-ej, w celu wzięcia udziału w przywitaniu Pana Prezydenta. Zbiórka odbędzie się w sekretarjacie, Aleja Wolności 22. Członkowie cykliści i motocykliści proszeni są o przybycie z rowerami i motocyklami, w ubraniach sportowych i czapkach klubowych, inni członkowie mogą przybyć w ubraniach dowolnych.

Baczność Strzelcy! W niedzielę dnia 14-go sierpnia godzina 13 (1-sza w południe) zbiórka w koszarach 27 p. p. w Częstochowie — stawcie się licznie.

OFIARY.

Na potrzeby Jasnej Góry przy uporządkowaniu terenu: Bogucka zł. 2.

MAGNETA, dynamomaszyny, urządzenia elektryczności samochodowej, motocyklowej i inne aparaty elektryczne naprawia pod gwarancją Zakład Elektromechaniczny J. Wyka II-ga Aleja nr. 28. Uwaga! Specjalne urządzenia dla remontów akumulatorów i ładowania.

POTRZEBNA
ekspedjentka do sklepu rzeźniczego, wymagane rąbanie mięsa wołowego. Ost. Grosz, Bór 29.

ZGUBIONO
książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Abram Lajb Krymski. 1916

SPRZEDAM
nowy dom z cegły z placem 2000 łokci za 1900 zł. Zacisze, ul. Oficerska nr. 3 Ciosk. 1933

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie 5 pokoi z kuchnią w nowym domu ul. Dąbrowskiego 22 na dogodnych warunkach

WE DWORZE
letnisko dla osób szukających prawdziwego odpoczynku. Okolica lesista, odżywienie pierwszorzędne 5 zł. dziennie. Komunikacja autobusowa. Zgłoszenia: Siemieńska, Radomsko 24. Telefon Radomsko 60. 1223

DWA
pojedyńcze frontowe pokoje do wynajęcia. Aleja nr. 35 m. 8. 1940

ZA WEKSLE
syna mego Władysława Kowalskiego nie odpo-

POTRZEBNE
dwie panie do nauki. Po wyuczeniu się stała praca i zarobek od 5 do 10 zł. dziennie. Farbiarnia Chemiczna Pralnia i bielizny p. f. „Jadwiga" ul. Katedralna nr. 4 dawniej Strażacka 17. 1941

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Wolf Braun Nr. 62738. 1929

ZGUBIONO
brownig Nr. 99677. Znalazcę proszę o zwrot do sklepu „Gońca". 1229

POTRZEBNA
zaraz służąca do lat 15. Zgłoszenia II Aleja 28 dozorca. 1240

OSOBA
władająca językiem francuskim poszukuje jakiejkolwiek pracy w sklepie lub restauracji. Częstochowa, ul. Poniatowskiego nr. 13.

MIESZKANIE
słoneczne, suche 4 pokoje z kuchnią z wygodami na najpiękniejszej ulicy do wynajęcia. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Mieszkanie". 1938
wiadam — K. Kowalski.

ZGUBIONO
kwit lombardu Nr. 13893

PAMIĄTKI JUBILEUSZOWE z Jasnej Góry, w dużym wyborze do nabycia w sklepie „Gońca" Aleja 26.

UBIKACJI
na sklep masarski z pracownią, mieszkaniem 2—3 pokoje poszukuję od zaraz. Oferty do sklepu „Gońca" pod „5 tys."

POTRZEBNA
wykwalifikowana ondulatorka do zakładu fryzjerskiego ul. Piłsudskiego nr. 7, na dobrych warunkach. 1925

Jak Brazylja pozbywa się niesprzedanej kawy.

Korespondent węgierskiego dziennika „Az Est", Munkaesi, odbył podróż po Brazylji w celu zaznajomienia się z sytuacją w kraju, w którym kawą pali się w piecu, z kawy robi się cegły (sic) asfaltowe do brukowania ulic, topi się kawę w morzu, „koksuje" się kawę na gaz świetlny etc. etc.

Munkaesi pisze o tem, co widział i słyszał w ten sposób:

„Czem jest zboże dla Kanady, mięso da Argentyny, wino dla Węgier, tem kawa dla Brazylji — produktem nie mającym zbytu na rynku światowym, artykułem zdeprecjonowanym.

Brazylja produkuje trzy czwarte kawy w świecie. Ale większa część zbiorów kawy przeznaczona jest na zniszczenie, gdyż niema komu jej sprzedać. Dwanaście miljonów worków kawy zostało więc częściowo zatopionych w morzu, częściowo spalonych. Niema dnia aby z portów brazylijskich nie wypłynął statek towarowy, wyładowany po brzegi workami z kawą, które zrzuca się w morze po odpłynięciu od brzegów.

Na Węgrzech gasi się pożar i zalewa pogorzelisko wiadrami wina, w Brazylji niszczy się codziennie miljony tonn kawy.

Ale co najciekawsze, to to, że metody niszczenia kawy są bardzo kosztowne. Liczne ekipy robotnicze są zatrudnione przy wyładowywaniu i transporcie worków z kawą. Mówiłem z robotnikami i spytałem się jednego z nich:

— No i cóż, macie zajęcie? Zarabiacie na utrzymanie?

— Nie można narzekać, tymczasem zarabia się, póki trwa robota przy niszczeniu kawy. Ale co będzie, gdy nadejdzie sezon zbiorów? Nie wiem z czego będziemy wtedy żyli.

Niesprzedane pozostałości zbiorów z ubiegłego sezonu wynoszą 6 miljonów worków, czyli 360 miljonów kilogramów. Co się stanie z tą olbrzymią ilością?

Na dnie morza w okolicach Rio spoczywają miljony tonn kawy, w okolicach Santos kłęby dymu z palonej kawy przesłaniają stale niebo, w fabrykach materjałów konstrukcyjnych pod San Paulo miele się aromatyczne ziarno na proszek i po wymieszaniu ze smołą, prasuje się na cegły, któremi brukuje się potem szosy. Auta jeżdżą po szosie z kawy!"... Or.

BACZNOŚĆ członkowie siederowanych Organizacji: Zw. Inwalidów Woj., Zw. Legjonistów, Zw. Peowiaków, Zw. Powst. Śl., Zw. Oficerów Rez., Zw. Podoficerów, Zw. Rezerwistów i b. wojsk., Stow. Rodziny b. wojsk.

Dnia 14 b. m. Najwyższy Zwierzchnik wszystkich sił zbrojnych Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pan Prezydent prof. Ignacy Mościcki przybywa do Częstochowy, aby na Jasnej Górze złożyć hołd i cześć Królowej Korony Polskiej.

Byli żołnierze! Wszyscy do szeregów — pod sztandary — na powitanie Głowy Państwa.

Zbiórka Federacji przed lokalem własnym przy ul. Aleja Kościuszki 10. (na placu szkolnym) o godz. 16-ej w niedzielę dnia 14 sierpnia r. b.

Zarząd Częst. Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej zwraca się z apelem do swoich członków, ażeby wzięli jaknajliczniejszy udział w uroczystościach powitalnych Najwyższego Kierownika Nawy Państwowej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego, który przybywa do naszego grodu w dniu 14 b. m. Zbiórka w niedzielę dnia 14 b. m. w I Alei i zajęcie miejsca przy plutonie marynarzy P. W. wodnego.

Zarząd Częstochowskiego Koła Związku Oficerów Rezerwy komunikuje w myśl rozesłanej kurendy, że zbiórka członków, celem powitania Pana Prezydenta I. Mościckiego odbędzie się w niedzielę dnia 14 o godzinie 16 przed lokalem Federacji, Aleja Kościuszki 10.

BACZNOŚĆ REZERWIŚCI.

W dniu 14 b. m. przyjeżdża na Jasną Górę Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Profesor Ignacy Mościcki, aby złożyć hołd Królowej Korony Polskiej.

Wzwiązku z powyższem Związek Rezerwistów w Czestochowie wzywa wszystkich członków na zbiórkę, która odbędzie się w dniu 13 b. m. (w sobotę) o godz. 19 w lokalu własnym. Obecność wszystkich członków bezwzględnie obowiązuje.

Kronika handlowa

— Eksport grzybów świeżych do Francji. W bieżącym sezonie nawiązane zostały w tej dziedzinie po raz pierwszy bezpośrednie stosunki handlowe z rynkiem francuskim. Dotychczas bowiem eksport grzybów świeżych z Polski do Francji odbywał się wyłącznie tylko za pośrednictwem kupców niemieckich i to tylko w drobnych ilościach. Pierwsze próby bezpośredniego eksportu dały wyniki dodatnie.

— Okazje do handlu z zagranicą. Firma angielska (Malta) pragnie nawiązać kontakt z fabryką wyrobów bawełnianych i półwełnianych dla wyrobu konfekcji damskiej i dziecięcej. Firma rumuńska pragnie nawiązać stosunki z firmami eksportowemi zainteresowanemi w utworzeniu składu w Bukareszcie. Firma grecka pragnie importować z Polski produkty chemiczne i farmaceutyczne. Firma agenturowa hamburska obejmie przedstawicielstwo firm eksportowych polskich na najrozmaitsze artykuły. Firma meksykańska pragnie importować z Polski ultramarynę i błękity. Firma angielska pragnie wejść w kontakt z fabryką produkującą materjały na konfekcję damską. Firma holenderska nawiąże stosunki z fabryką wyrobów włókienniczych, zainteresowaną eksportem do Holandji. Firma palestyńska pragnie importować z Polski wyroby sztuczno-jedwabne, bawełniane oraz konfekcję damską i męską. Firma amerykańska poszukuje kontaktu z fabryką, wyrabiającą pledy wełniane, wytwarzane z domieszką odpadków sztucznego jedwabiu.

Szczegółowych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, ulica Targowa.

— Groch polski na rynku angielskim. Państwowy Instytut Eksportowy komunikuje, że na rynku angielskim daje się zauważyć większe zainteresowanie dla grochu pochodzenia polskiego. Tranzakcje zawierane są przeciętnie po 110 szylingów za tonnę angielską, cif porty angielskie.

— Łódź pod znakiem haussy. W dniu 9-ym b. m. zanotowano na światowych giełdach olbrzymią zwyżkę cen bawełny. Ceny zwyżkowały w ciągu 3 dni w New Yorku o 105 punktów, w Liverpoolu o 65 punktów, w Bremie o 60 punktów. Pod wpływem tej haussy nastąpiła natychmiast na rynku łódzkim zwyżka cen przędzy i towarów bawełnianych, trykotażowych i pończoszniczych. Zakupy surowej bawełny oraz przędzy uskuteczniane były po cenach wyższych o 2 — 3 centów na kg.

Jednocześnie dał się zauważyć duży zjazd kupców prowincjonalnych, którzy nabywają towar w większych ilościach.

— Spożycie piwa w lipcu. Browary polskie sprzedały w pierwszych 7-miu miesiącach r. b. ogółem 833 tys. hektolitrów piwa, czyli o 33,8 proc. mniej niż w analogicznym okresie 1931 r. Konsumcja piwa w poszczególnych miesiącach b. r. przedstawiała się w tys. hl. następująco (w nawiasach spadek procentowy w stosunku do odpowiednich miesięcy ub. r.): styczeń 93 (— 23,1 proc.), luty 74 (— 36.2 proc.), marzec 102 (— 23,8 proc.), kwiecień 106 (— 26.9 proc.), maj 156 (— 40.9 proc.), czerwiec 128 (— 45.5 proc.), lipiec 174 (— 27.5 proc.).

Jak widzimy, w lipcu, ze względu na duże upały, panujące zwłaszcza w pierwszej połowie miesiąca, nastąpił silny wzrost konsumcji, w stosunku jednak do lipca ub. r. obroty spadły o 27.5 procent. Jeszcze silniejszy spadek sprzedaży w stosunku do roku poprzedniego zaznaczył się w czerwcu, maju i lutym.

„Dzień Polski"

w prasie szwedzkiej.

„Dzień Polski!" — tak brzmiał wielki tytuł na stronicach sportowych poczytnych dzienników sztokholmskich w ubiegły poniedziałek. Podnietę do takiego wyróżnienia Polski sportowej dał wyczyn Kusocińskiego w Los Angeles, o którym czytamy w „Stockholms Tidningen": „Z zegarkiem w ręku prowadził Polak, Kusociński, bieg w szybkiem tempie i odparł zwycięsko wszystkie próby przegonienia go. Mógł był z łatwością pobić rekord światowy, ale zadowolił się zdobyciem dla Polski złotego medalu za lekką atletykę i zwolnił tempo, gdy się przekonał, że wszyscy jego konkurenci już odpadli. Dzisiaj nazwisko Kusocińskiego jest na ustach wszystkich, Nurmi poszedł w niepamięć. Kusociński jest zaiste biegaczem nieporównanym.

Na drugi dzień nadeszły już do Sztokholmu sprawozdania szczegółowe korespondentów sportowych z Los Angeles, w prasie szwedzkiej pojawiły się łokciowe artykuły o fenomenalnem zwycięstwie naszej rodaczki Walasiewiczówny.

Prasa szwedzka sportowa zaznacza, że sukcesy Polaków na Olimpjadzie w Los Angeles nie są dla Szwedów niespodzianką, albowiem trenerzy szwedzcy, jak Edman i Norling, którzy pracowali w Warszawie i w Zakopanem, przepowiadali już wcześniej zwycięstwa swoich uczniów polskich.

Przy tej okazji, gdy o Polsce i Polakach głośno w prasie szwedzkiej, dziennik „Stockholms Tidningen" zamieścił obszerny artykuł p. t. „Historyczne pozdrowienia Polaków dla narodu szwedzkiego", w którym, opierając się na odkryciu przez sekretarza Tow. Polsko-Szwedzkiego w Sztokholmie, K. G. Felleniusa, historycznego podpisu Kościuszki i Niemcewicza w książce gości przy wodospadach w Trollhätta, podnosi, pismo zasługi niespożyte obu znakomitych mężów dla utrwalenia przyjaźni między Polską a Szwecją. Podpis ów w złotej księdze Trollhätta brzmi dosłownie: „T. Kościuszko, Jul. Niemcewicz: I Martii 1797. Que Dieu assiste cette brave et bonne nation dans toutes ses entreprises." (niechaj Bóg wspiera ten dzielny i dobry naród we wszystkich jego poczynaniach).

„Stockholms Tidningen" dodaje: „Odkrycie p. Felleniusa przyszło w samą porę, gdyż w tych dniach udaje się p. Fellenius do Krakowa, aby przekazać w darze Uniwersytetowi Jagiellońskiemu bibljotekę szwedzką, złożoną z 800 tomów, która powstała z darowizn i legatów osób prywatnych i instytucji, jako dowód realny przyjacielskich uczuć Szwecji dla Polski".

Sporo notatek i artykułów poświęciły również Polsce w tych dniach inne pisma, jak „Aftonbladet", „Dagens Nyheter", „Stockholms Dagebladet", oraz specjalne pisma sportowe. S. J. P.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

W pierwszym dniu ciągnienia 4-ej klasy 25-ej polskiej loterji państwowej wylosowano następujące wygrane:

60.000 zł. na Nr. 18561.

2.000 zł. na Nr. 79012.

Po zł. 1000 na Nr. 99019 105962 113853.

Po zł. 450 na Nr. 41581 81129 84841.

Po zł. 400 na Nr. 9878 10931 23095 33564 34981 43942 51044 35994 70034 113969 119016 122823 135351 137863 143949.

Po zł. 350 na Nr. 41029 44833 54547 57003 63356 64769 77574 91260 101078 111653 113653 127281 127662 138979 139870.

Po zł. 300 na Nr. 99 638 4503 7174 7230 9555 10008 21561 22545 22780 24911 25133 25461 26935 28485 29527 30124 34352 42985 46676 46921 47032 49390 51154 51386 54737 55086 57852 57989 60759 61049 60271 60834 61729 61963 61888 61734 70904 73014 78565 79544 83734 87842 94500 95649 98061 103420 105087 105106 108062 108408 108843 109016 115037 115326 116535 118860 119748 120798 121118 127060 127578 127819 128213 133289 134802 138195 141661 141908 145105 145139 145918 147650 151807 157918 159033.

Po 250 złotych wygrały numery następujące:

54 119 240 310 39 49 403 4 87 812 20 32 99 923 1014 50 210 80 98 443 594 722 843 962 2095 219 358 78 417 542 723 99 865 3478 533 83 601 95 4115 501 34 66 607 11 732 5025 91 171 89 288 421 37 575 712 983 6068 172 268 87 306 415 46 506 97 661 65 758 7136 53 73 80 205 466 80 91 612 823 70 946 8059 248 50 401 579 83 616 78 783 90 832 35 75 81 974 9750 81 990 91 10166 358 536 38 678 727 803 64 97 925 11033 106 688 744 60 895 12131 334 434 544 54 697 812 972 13108 9 14 24 85 306 12 71 552 982 14185 258 300 1 64 88 455 534 91 644 800 47 15006 22 53 247 444 694 789 818 86 16062 458 504 625 41 82 704 839 17083 166 276 324 424 529 657 785 89 857 18001 76 174 292 503 30 54 619 95 721 845 88 91 957 19182 85 428 560 716 19 821 20002 7 35 46 104 92 201 460 507 741 21026 116 228 357 722 821 22002 59 244 69 73 369 425 32 85 502 637 720 877 907 56 3003 51 119 220 389 534 68 794 807 24265 79 321 472 92 864 925 25101 19 259 308 22 428 30 896 918 26048 186 89 277 324 49 661 805 18 60 74 929 39 76 27094 263 430 37 92 710 873 920 44 55 72 28006 37 124 345 87 442 500 10 618 725 845 51 955 29033 245 316 444 84 584 96 637 58 97 753 70 93 986.

30052 79 231 307 13 15 498 663 31007 76 119 59 232 368 591 628 853 76 976 82 32012 32 42 71 84 120 28 33 38 96 285 378 86 414 16 542 624 32 761 70 855 913 33024 67 333 411 818 23 34183 215 32 46 59 857 35002 142 63 248 325 542 608 84 793 819 45 36272 326 60 427 573 607 53 55 725 839 91 929 33 37025 66 80 114 204 650 713 824 54 70 88 941 45 38053 55 133 273 306 40 495 544 764 913 39163 82 283 334 461 517 32 42 709 62 76 861 931 40009 93 173 364 496 589 743 41170 83 270 71 366 85 89 494 525 63 665 84 900 42025 43 112 37 78 282 383 467 90 95 530 608 23 35 714 44 826 43266 407 17 55 91 689 727 45 832 99 904 10 15 39 72 94 44086 272 334 82 92 430 34 39 81 628 795 45008 31 168 362 572 607 25 89 814 43 48 75 46004 31 175 206 49 58 378 701 39 54 56 853 47387 119 92 223 334 58 473 542 944 48108 59 249 331 46 415 587 97 605 80 808 89 90 906 49001 137 48 56 201 61 328 37 640 77 720 50311 63 66 69 84 414 575 612 98 759 73 51006 17 25 393 464 566 617 86 751 60 63 98 844 981 89 90 52098 249 96 304 63 66 708 803 11 30 972 53001 157 88 227 302 20 81 565 69 703 48 54 963 54110 45 201 301 3 13 37 39 73 79 406 55 572 602 812 936 55079 96 154 267 75 411 24 85 97 501 10 95 600 17 43 780 896 56013 149 281 320 79 487 573 755 81 858 92 57140 203 68 360 82 438 980 58027 75 79 242 320 77 484 504 767 90 59046 205 6 19 46 99 322 857 79 935.

60001 93 206 316 93 438 44 757 78 833 79 921 53 61094 116 217 32 384 586 700 837 62156 216 73 80 316 68 406 500 65 76 675 719 967 63014 35 641 546 84 725 871 64008 35 90 98 113 28 233 58 86 329 36 421 74 512 622 78 701 6 65064 129 76 94 262 316 68 436 554 755 862 977 66064 105 12 37 77 268 435 520 31 91 732 48 949 63 80 67005 89 119 61 241 58 308 41 431 68 88 517 82 91 603 45 53 754 801 34 920 60 68047 271 351 440 626 796 824 42 48 69040 74 206 27 55 80 349 53 423 31 60 514 86 91 757 834 38 57 975 70060 134 47 98 258 300 44 426 671 719 850 975 71029 229 424 44 508 24 27 30 75 777 823 916 72013 112 35 210 57 96 340 437 71 84 562 707 86 822 908 73023 46 48 187 228 54 703 8 30 939 74406 541 720 62 827 75001 221 371 551 53 95 96 611 755 818 28 41 920 76163 66 90 295 329 72 410 500 84 617 86 991 77012 95 176 98 274 318 82 90 409 12 83 583 601 802 40 966 98 78101 9 27 87 321 72 510 13 76 93 618 46 725 816 79031 51 69 71 83 289 308 405 872 904 68 80230 57 322 71 81 82 451 67 82 564 671 757 895 99 905 92 81060 175 257 78 331 65 463 616 737 953 82214 556 604 35 90 742 50 83135 376 410 67 68 519 668 83 86 753 84029 166 241 430 35 64 511 72 690 717 41 807 85085 211 302 20 50 475 563 662 81 819 80 908 40 69 86133 43 80 213 93 412 568 634 748 858 906 99 87102 17 63 543 74 677 747 926 88075 111 207 428 532 65 643 726 37 916 87 89125 250 76 347 460 87 589 96 677 815 89 92 924 33.

90245 339 56 77 465 521 48 777 94 849 53 956 68 91013 93 118 34 94 247 90 316 84 414 57 587 721 85 87 849 72 79 963 92092 215 34 451 526 90 611 71 861 93025 60 121 320 640 780 81 989 99 94017 127 245 50 59 382 459 70 503 642 878 95003 175 186 456 711 70 85 906 84 96234 65 405 682 96 99 738 84 941 43 60 97014 127 97 128 399 584 713 803 21 86 904 98035 37 74 139 43 63 85 316 26 30 416 39 74 519 652 67 89 717 48 92 877 99082 147 201 39 332 65 484 615 807 26 55 972 76 100139 356 418 828 948 5 986 90 101033 37 38 107 41 84 97 253 92 443 624 41 74 81 834 947 51 102036 298 305 18 516 67 70 644 47 103247 522 657 878 81 104027 131 88 96 293 428 98 567 741 808 76 82 92 987 105098 196 252 82 308 47 49 83 409 31 64 83 92 807 929 47 55 106127 50 243 505 701 54 881 107045 87 126 89 233 35 309 444 96 551 691 108013 136 85 301 89 501 60 610 31 45 705 29 68 832 71 937 109154 380 403 59 578 619 788 810 67 941 110068 184 94 223 411 88 576 79 808 901 49 111023 58 80 173 96 295 386 674 717 23 39 961 97 112015 59 129 71 233 34 90 95 361 73 457 79 505 33 603 22 71 786 870 928 113011 43 45 109 92 253 312 43 749 858 74 114028 94 244 56 324 530 39 59 81 99 725 36 885 115036 96 287 341 432 549 937 82 116158 272 455 504 23 25 57 68 615 28 52 795 97 876 979 117001 53 205 12 54 321 407 556 60 696 777 827 77 922 118111 223 55 382 85 402 25 586 612 32 77 868 915 50 119059 78 198 225 92 99 549 785 872 76 992.

120021 269 78 465 84 89 98 544 70 714 53 121010 32 103 294 97 333 56 438 64 640 797 800 44 96 919 53 97 122049 121 228 66 534 602 718 26 960 69 123025 34 60 102 200 33 94 353 508 96 602 42 52 708 91 124074 213 24 72 571 624 59 91 869 125055 62 305 57 711 18 812 955 126012 38 111 220 89 490 570 82 609 728 810 11 77 914 127065 97 150 72 324 87 709 15 16 57 888 128010 14 81 108 303 11 519 683 709 98 129117 416 69 549 70 72 618 62 707 805 67 904 63 130188 403 78 88 510 62 885 919 46 76 131114 19 214 304 12 94 410 506 84 611 65 774 935 132048 78 129 74 88 210 352 412 412 47 546 51 68 772 816 73 133167 220 453 83 645 95 806 85 924 28 92 134063 127 75 90 548 92 996 135044 98 114 94 312 37 68 414 524 687 829 962 88 136070 127 47 333 511 21 677 751 811 12 71 941 58 137098 138 203 62 76 387 404 78 501 718 58 72 138027 36 90 135 348 71 458 501 76 624 725 57 90 800 913 15 23 139072 124 97 279 312 658 966 140018 33 36 56 309 29 73 444 563 674 848 52 141010 16 55 150 83 381 414 55 516 738 79 893 142032 53 71 246 68 72 346 453 536 606 44 99 708 20 72 143197 359 518 93 604 16 55 853 910 17 24 144214 464 529 639 51 760 863 145114 21 234 71 396 99 549 90 649 756 838 910 146002 24 52 107 53 238 48 61 322 596 604 800 8 949 147174 237 488 809 48 50 922 148093 265 360 431 70 525 620 94 743 89 808 28 96 149022 54 75 157 238 78 315 684 899 902 25.

150131 38 227 323 99 500 7 34 798 844 151024 29 86 238 308 624 712 29 39 816 48 909 46 51 152064 126 94 348 436 54 55 76 78 89 541 694 710 76 91 904 153128 266 322 67 408 22 39 50 551 75 843 72 914 81 154038 89 151 264 81 469 598 663 730 810 923 34 155048 65 126 62 421 543 643 76 721 961 156065 276 352 446 754 821 47 916 35 157020 92 766 857 987 158070 103 32 72 235 56 307 13 39 76 428 551 626 58 772 89 972 159033 51 62 114 33 250 92 335 438 64 591 894.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 844/32.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru III-go J. Kossek zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona 42, ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1932 r. od godziny 10-ej rano w Opatowie tejże gm. Nr. 9 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Józefa Żurka, mianowicie: stodoły z desek, kryjej słomą, ocenionej na zł. 500.

Dnia 25 lipca 1932 r.

Nr. E. 4433/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru III-go J. Kossek zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona 42, ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1932 r. od godziny 10-ej rano w Wilkowiecku gm. Opatów u Piotra Tasarza odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Stanisława Gallego, mianowicie: młocarni ocenionej na zł. 1.200, która może być sprzedana niżej szacunku, jako w drugim terminie.

Dnia 25 lipca 1932 r.

Nr. E. 987/32.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru III-go J. Kossek zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona 42, ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1932 r. od godziny 10-ej rano w Krzepicach ul. Krakowska Nr. 8 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Banku Ludowego, mianowicie: kasy ogniotrwałej, ocenionej na zł. 700, która może być sprzedana niżej szacunku, jako w drugim terminie.

Dnia 25 lipca 1932 r.

Komornik Sądowy JÓZEF KOSSEK.

Ze świata.

(X) **Bunt śród cyganów amerykańskich** Śród cyganów, zamieszkujących Stany Zjednoczone, a jest ich razem około 10 tysięcy — wybuchła mała rewolucja z powodu edyktu, wydanego przez nowego ich króla, Stefana Stanleya.

W edykcie tym król zarządza, że cyganki mają zarzucić swoje barwne kostjumy narodowe. Równocześnie król zakazuje wydawania zamąż cyganek tym kandydatom, którzy za to najwięcej zapłacą przyszłym teściom. Król Stefan Stanley nie posiada oprócz opalonej cery i czarnych oczu, żadnej cechy cygana. Chodzi modnie ubrany, zawsze świeżo wygolony i chlubi się tem, że ukończył studja w College of the City of New York.

(X) **Statystyka zakładów rozrywkowych w Paryżu.** W Paryżu sporządzono statystykę instytucyj, w których Paryża nie mogą zażywać rozrywek. Ustalono zatem, że gdyby pewnego pięknego wieczoru wszyscy mieszkańcy Paryża wpadli na pomysł spędzenia równocześnie czasu w zakładach rozrywkowych, to 2.600.000 Paryżan musiałoby zostać w domu, nie mogąc już znaleźć miejsca dla siebie. Albowiem Paryż liczy tylko 260.000 miejsc w swoich razem wziętych teatrach, salach koncertowych, kinach, cyrkach, kabaretach, music-hall'ach etc.

Teatry, mimo wszystko, cieszą się w Paryżu dużą frekwencją, istnieje ich bowiem 62, a dysponują one 48.000 miejsc. Czołowe jednak miejsce zajmują kinoteatry, które w ilości 610 mogą zmieścić jednorazowo 180.000 osób; największy kinoteatr liczy 4.500 miejsc, najmniejszy zaś — 150 miejsc. Pomimo kryzysu ilość kinoteatrów nietylko się nie zmniejszyła, ale w roku ubiegłym powstało jeszcze 14 nowych kin. Wszystkie inne zakłady rozrywkowe, jak sale koncertowe, music-hall'e, kabarety, cyrki etc. mieszczą 26.450 widzów.

(X) **Giełdziarze londyńscy — aktorami.** Związek maklerów giełdy londyńskiej prowadzi teatr amatorski. Obecnie wywiesił związek zawiadomienie w lokalu giełdy, iż poszukuje zdolnych aktorek-amatorek, gdyż dotąd role kobiece były odgrywane przez mężczyzn. Maklerzy giełdowi zapowiadają na 12 września pierwsze przedstawienie publiczne, które ma się odbyć w wynajętym na ten cel teatrze Scala, odegrana zaś będzie na scenie sztuka E. Wallace'a „Callender", której akcja rozgrywa się na giełdzie i w środowisku spekulantów giełdowych. Bądź co bądź trzeba przyznać maklerom londyńskim dużą dozę odwagi cywilnej i autoironji, skoro nie wahają się wystąpić ze sztuką, obmalowującą w czarnych kolorach świat giełdowy.

Zakończenie kursu międzynarodowych wykładów w Gdyni.
W sali Szkoły Morskiej w Gdyni odbyło się uroczyste zakończenie kursu wykładów międzynarodowych. Na ilustracji naszej podajemy grupę uczestników i wykładowców z p. ministrem Kwiatkowskim (x), dyrektorem kursy prof. Hilarowiczem (xx, i dyrektorem Urzędu Morskiego inż. Łęgowskim (xxx) na czele.

(X) **Odszkodowanie za brodę aktora.** Aktor filmowy de Nerwy zaskarżył rząd francuski przed trybunałem stanu i wystąpił o odszkodowanie na sumę 45.000 franków za zgolenie mu brody podczas pobytu — przymusowego — w więzieniu. „Moja broda — twierdzi de Nerwy, była narzędziem moich zarobków; umożliwiała mi ona odegranie ról żebraków, starszych panów, dziadków etc. Obecnie rząd pozbawił mnie tego źródła dochodów — przynajmniej chwilowo — przeto uważam za słuszne, aby mi dał odszkodowanie za czas, który muszę spędzić bezczynnie w oczekiwaniu na odrośnięcie brody." Podobno sprawa de Nerwy ma szanse powodzenia i „Grecja" będzie musiała — płacić.

(X) **Żmija pod kołdrą.** We wsi Starna, okręgu Velky Berezny, na Rusi, podkarpackiej uległ śród niezwykłych okoliczności ukąszeniu przez żmiję mąż lekarki Czerwonego Krzyża, Koneżny.

Kładąc się spać późną nocą, Koneżny, odchyliwszy kołdrę, ujrzał na prześcieradle zwiniętą żmiję i zanim zdołał odskoczyć od łóżka, jadowity gad wpił mu zęby w łokieć. Na szczęście lekarka posiadała śród swych lekarstw także surowicę przeciwko ukąszeniom żmii, mogła więc zastrzyknąć ją natychmiast swemu mężowi i uchronić go jeżeli już nie od śmierci, to w każdym razie od ciężkiej choroby. Jak przypuszczają, żmija, polując na myszy, wpełzła do chaty drewnianej, w której zakwaterowała się lekarka, a ponieważ w miejscowości tej noce są chłodne, poszukała sobie ciepłego kątka pod kołdrą na łóżku.

Ma się rozumieć, gada, będącego okazem bardzo dużym, zabito.

(X) **Puderniczka z roku 400-go przed Nar. Chrystusa.** W odkopanych przez ekspedycję amerykańską grobach starogreckich w okolicy Koryntu odnaleziono terraktwą puderniczkę, w której przechowywał się puder. Profesor Stear z Princetown Uniwersity dokonał rozbioru chemicznego tego pudru i doszedł do wniosku, iż starożytni Grecy posiadali tajemnice kosmetyki w tej samej mierze, co nowocześni fabrykanci. Puder damy koryntckiej zawierał związki ołowiu i wykazywał te same właściwości co puder Coty-ego lub Houbigant'a Wszystko to już było.

(X) **Nieznana ryba.** Dwaj młodzi rybacy wyłowili w zatoce Estaque, w południowej Francji, olbrzymią rybę, która, według zdania wszystkich miejscowych rybaków, z prezesem marsylijskiego syndykatu rybackiego na czele, należy do jakiegoś nieznanego i niesklasyfikowanego dotychczas gatunku potworów morskich.

Ryba - olbrzym ma przeszło 5 metrów długości i waży powyżej 500 kg.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 13 SIERPNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przegl. Prasy. 12'20 Muzyka gramof. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gramof. 13'35 Muzyka gram. 15'00 Kom. gosp. 15'10 Muzyka gram. 15'30 Wiad. wojskowe i strzeleckie. 15'40 Słuchowisko ze Lwowa. 16'05—16'35 Muzyka gramof. 16'35 Kom. dla żegl. i rybaków. 16'40 Odczyt z Wilna. 17'00—18'00 Koncert popoł. 18'00 Odczyt. 18'20—19'15 Muzyka lekka i tan. 19'15 Rozm. 19'45 Bieżące wiad. roln 20'00—21'50 Muzyka lekka. 21'00 „Na widnokręgu". 21'15 D. c. koncertu. 21'55 Kom. dla komun. lotniczej. 22'05—22'40 Koncert. 22'40 Wiad. sport. 22'50—24'00 Muzyka taneczna.

SOBOTA, 13 SIERPNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przegl. Prasy. 12'20 Muzyka gram. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Płyty gramof. 14'00 Kom. gosp. 15'00 Kom. gosp. 15'10 Intermezzo muz. 15'30 Wiad. wojsk. i strzeleckie. 15'40 Słuchowisko ze Lwowa. 16'05 Intermezzo muz. 16'20 Skrzynka poczt. dla dzieci. 16'40 Odczyt z Wilna 17'00—19'15 Transm. z Warsz. 19'20 Intermezzo muz. 19'45 Feljeton sport. 20'00—22'00 Transm. z Warsz. 22'05 Koncert. 22'40 Wiadomości sport. 22'50—24'00 Muzyka taneczna.

Ogłaszajmy się tylko w gazetach **posiadających w swoim rejonie największą liczbę czytelników!**

Jedną z takich jest

„GONIEC CZĘSTOCHOWSKI"

„Goniec Częstochowski" jest najstarszem, największem i najpoczytniejszem w Częstochowie i okolicy pismem codziennem.

Każdy ogłaszający się w „Gońcu Częstochowskim" wychodzi na tem najkorzystniej, bo zamieszczone nawet drobne ogłoszenie odnosi najpewniejszy sukces — czytają je bowiem wszyscy. Podczas uroczystości Jubileuszowych na Jasnej Górze, „Goniec Częstochowski" wychodzić będzie w zwiększonym nakładzie, bogato ilustrowany i z tej okazji powinni korzystać wszyscy pragnący w tych ciężkich czasach powiększyć swoje obroty przez racjonalną reklamę swej firmy.

Ogłoszenia przyjmują **Administracja III Aleja Nr. 52 i Sklep Gońca II Aleja Nr. 26. Telefony 245 i 50.**

H. M. STEPHENSON 65

NA NAJWYŻSZEM WZGÓRZU

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Teraz ważyła już tylko jedna rzecz. Musiał utrzymać „Duck's Bill" i ponieść śmierć w ekspiacji za życie.

Światło rakiety zniżyło się, napełniło przedpole upiornemi cieniami i oświetliło ostro zarysy niemieckiego okopu. Nie ulegało wątpliwości, że zaczynał się ruch. Długa linja pełznących postaci poruszała się szybko w kierunku placówki.

Sierżant strzelił z karabinu i za chwilę „Duck's Bill" pluł pośpiesznie z sześciu luf na zbliżające się cienie. Wtyle zaterkotał karabin maszynowy, a na prawo drugi, trzeci, czwarty i t. d. W okopie kompanji B. kapral zapalił zapałkę i przytknął ją do zapalnika rakiety S. O. S.

Wystrzeliła wysoko nad morze brudu i krwi i rozprysła się na czerwone i zielone gwiazdy, które trzymały się chwilę w powietrzu i zaczęły spadać. S. O. S. — ratujcie! ratujcie! — ostatnie, rozpaczliwe wołanie o ratunek osaczonego żołnierza.

W odpowiedzi na to wołanie, nim jeszcze spadły ostatnie kolorowe gwiazdy, artylerja wszczęła gwałtowną akcję i na niemieckie okopy padł grad ognia. Niemieckie działa przestały ostrzeliwać placówkę, którą teraz atakowała ich piechota i skierowały ogień na pozycję odwodową, żeby nie dopuścić do nadejścia posiłków.

Przed „Duck's Bill" wynurzyło się z ciemności kilkanaście postaci. Powitał je grad garnatów ręcznych. Ogromny podoficer pruski przedarł się przez druty i runął martwo na przedpiersie z sześcioma ranami w ciele. Drugi upadł na niego i natarcie na sekundę osłabło.

Dwaj Kanadyjczycy, między którymi wybuchł granat, osunęli się na ziemię i Niemcy przypuścili drugie wściekłe natarcie. Żołnierz niemiecki, idący przodem został pchnięty bagnetem w brzuch, lecz nim atakujący zdołał wyciągnąć bagnet zpowrotem sam dostał pchnięcie w szyję. Lewy kąt „Duck's Bill" został bez obrońców. Żołnierz niemiecki zeskoczył do okopu i zaatakował pozostałych kolbą karabinu. Walters zabił go bagnetem, ale wpierw jeszcze tamten powalił na dno okopu jednego Kanadyjczyka.

Z obsady „Duck's Bill" pozostało tylko dwuch ludzi. Obaj wyskoczyli z okopu i stanęli w pozycji obronnej. Rzuciło się na nich odrazu sześciu Niemców. Oficer niemiecki strzelił z rewolweru do towarzysza Waltersa i żołnierz upadł na twarz bez jęku i tak pozostał.

Walters rzucił się na oficera z bagnetem. Jednocześnie pocisk rewolwerowy trafił go w ramię i wytrącono mu z ręki karabin. Szybkim odskokiem w bok zdołał uniknął pchnięcia bagnetem.

Kilku żołnierzy niemieckich chciało go gonić, lecz powstrzymał ich rozkaz oficera. Widocznie spieszyło im się do następnej placówki, bo i tak stracili już sporo czasu. Walters mógł się łatwo uratować, ale nie chciał. Porwał łopatkę saperską i pognał za prącymi naprzód Niemcami.

Biegł razem z nimi, a ponieważ było ciemno, wzięli go za swojego. Biegł pochylony jak footbalista. W pewnej chwili dopadł do przodującego Niemca i uderzył go łopatką w kolano.

Ten upadł z jękiem, a Walters rzucił się na oficera, który zastrzelił jego ostatniego żołnierza, i wbił mu w twarz ostrze swojej straszliwej broni na głębokość trzech cali.

Oficer runął na ziemię, Walters rzucił się z kolei na trzech najbliższych Niemców. Tylko człowiek szukający śmierci mógł się porwać na taki czyn. Tylko człowiek szukający śmierci mógł nie paść na miejscu.

Ale Niemcy mieli na swoje usprawiedliwienie ciemności, zamęt bitwy i nieświadomość, z której strony i w jakiej sile ich atakowano. Trzej zaatakowani przez Waltersa żołnierze cofnęli się do biegnących w dalszych szeregach towarzyszy i cała gromada zrejterowała do „Duck's Bill".

Wtedy dopiero jeden z nich strzelił z karabinu do sierżanta, który rozpłaszczył się bezwładnie na ziemi. W następnej sekundzie huk bomb oznajmił o nadejściu kapitana Greysona i jego Kanadyjczyków.

Niemcy, zdemoralizowani stratami i poprzednim wściekłym oporem, nie zdołali stawić czoła nowemu natarciu, zupełnie niespodziewanemu i bardzo gwałtownemu. W dodatku nie wiedzieli, z jaką siłą mieli do czynienia. Ogromny sierżant niemiecki próbował zebrać na nowo swoich rozproszonych ludzi i padł od rewolweru Greysona. Trzech Niemców zakłuto bagnetami, kilku się poddało, reszta uciekła w rozsypce do swego okopu. Wystrzelono rakietę, odwołującą posiłki, bombardowanie po obydwuch stronach ustało i na przedpolu zapanowały znów cisza i ciemności.

Kapitan Greyson siedział w schronie z notesem na kolanie i ołówkiem w ręku. Pisał raport. Obok czekał goniec kompanijny.

„Wsparte ogniem ciężkiej artylerji pruskie kompanje szturmowe (dowiedziałem się od jeńców) urządziły wypad na nasze placówki. Część jednej kompanji natarła na placówki B — D, ale ich nie zdobyła. Reszta tej kompanji pozostała w odwodzie i miała, po opanowaniu placówek, zaatakować okop „Willow", ale nie wzięła udziału w akcji.

Druga kompanja uderzyła na placówkę A („Duck's Bill"), lecz obsada jej stawiła natarciu wspaniale skuteczny opór.

Skoro tylko zdążyłem zebrać dostateczną siłę, urządziliśmy przeciwnatarcie od strony dowództwa kompanji i nieprzyjaciel cofnął się w popłochu na swoje pozycje, pozostawiając na polu walki najmniej trzydziestu rannych i zabitych. Wzięliśmy sześciu jeńców. Ja straciłem: w zabitych: porucznika Halliday'a i przypuszczalnie ośmiu ludzi, rannych około dwunastu. Nikt nie zaginął.

Proszę przysłać wszystkich rozporządzalnych ludzi do noszy. Bardziej szczegółowy raport przyślę po zreorganizowaniu pozycji".

(C. d. n.).

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim", najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na I kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klijenteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administracje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens się zmiany wypaczane. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOS ZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"